

Sygn. akt I ACa 731/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSO del. Wiesława Buczek-Markowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. M. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

rozwiązanie spółki

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt VIII GC 408/12

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.062 (jeden tysiąc sześćdziesiąt dwa) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

***D. Jezierska M. Gołuńska W. Buczek-Markowska***

Sygn. akt I A Ca 731/13

## UZASADNIENIE

Powód W. M. (1) pozwem z dnia 30 listopada 2012 r. wniósł o rozwiązanie (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S., powód nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu .

W uzasadnieniu roszczenia wyjaśnił podał, że jest udziałowcem pozwanej spółki i zarzucił H. S. - od 2005 r. prezesowi zarządu pozwanej - pomawianie o popełnienie szeregu przestępstw od których popełnienia jest on uniewinniany wyrokami sądów . Stałe ,fałszywe , pomawianie przez zarząd pozwanej uzasadnia ,w ocenie powoda, w oparciu o art. 271 k.s.h. rozwiązanie spółki .

Powód zarzucił też ,że zarząd spółki , tj. H. S. i E. K. wykorzystując przewagę kapitałową pozbawiają go należnej dywidendy z udziałów w spółce przez uprzednie przyznawanie sobie- przed podziałem zysku spółki- wynagrodzeń w łącznej kwocie 34 000 złotych miesięcznie oraz dodatkowo 10 % dla każdego z nich z tytułu nagród , wbrew umowie spółki. Skutkuje to tym ,że zarząd pozwanej zatrzymuje dla siebie ponad 40% zysku netto spółki ( przed podziałem dywidendy ) , a to stanowi pokrzywdzenie powoda .

Powód zarzucił nadto ,że nie został dopuszczony do głosowania na Zgromadzeniu Wspólników w dniach - 24 listopada 2011 r. i 19 października 2012 r.

Powód w konsekwencji zarzucił ,że pozwana : stale pozbawia go prawa głosu, pomniejsza należną mu dywidendę; pisze skargi i donosy o popełnieniu przestępstw; pozbawia go miejsca pracy z powołaniem się na nieprawdziwe i fałszywe informacje o rzekomym działaniu na szkodę spółki; a rozgłaszając nieprawdziwe opinie na jego temat (co do działań przestępczych ) doprowadziła go do rozstroju zdrowia.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie pozwanej zdarzenia i okoliczności wskazane w uzasadnieniu pozwu nie dowodzą zaistnienia przesłanek z art. 271 k.s.h., powód bowiem wskazuje osobisty - wywołany przez siebie konflikt pomiędzy wspólnikami - a nie przyczyny wywołane stosunkami spółki. Pozwana dowodziła ,że rzeczywistą przyczyną żądania rozwiązania spółki jest chęć uniknięcia przez W. M. (1) zapłaty odszkodowania na rzecz (...) dochodzonego w postępowaniu karnym w sprawie o syg. II K 490/06. Pozwana zarzuciła przy tym , że powód pełniąc do października 2006 r. funkcję wiceprezesa zarządu spółki z jej to majątku pokrywał swoje prywatne wydatki , w tym związane z prowadzoną kancelarią radcy prawnego .Miało to doprowadzić nawet do przejściowego załamania się kondycji finansowej spółki w latach 2006 – 2007.

Pozwana podkreślała , że od roku 2007 spółka osiąga znaczące i rosące z roku na rok przychody a zatem i zyski ze swej działalności dodając ,iż ujawniając różne zdarzenia i negatywne dla spółki działania W. M. (1) - jako byłego członka organu spółki - jej obecny zarząd wypełniał jedynie obowiązek określony w art. 304 § 1 k.p.k..

Pozwana podkreślała ,że mimo sprzeciwu powoda uchwały w zakresie zatwierdzenia bilansów i rachunków zysków i strat oraz co do podziału zysków są podejmowane od 2007 r. większością udziałów, nie ma więc paraliżu w działalności spółki , do tego powód nie wykazał by występowały drastyczne różnice pomiędzy udziałowcami w zakresie wysokości osiągniętych zysków. Spółka odniosła się do kwestii podkreślając ,że utrzymuje stabilne zatrudnienie i zapewnia stałą pracę 68 osobom, w tym 20 osobom pracującym w spółce od 10 czy 15 lat.

Pozwana przekonywała nadto ,że rozwiązanie dobrze prosperującej spółki jest sprzeczne z interesem tej spółki, jej pracowników oraz interesem społecznym. O pokrzywdzeniu powoda (wspólnika) nie ma mowy , gdy corocznie otrzymuje on dywidendę a wartość jego udziałów zostaje zachowana. W tej sytuacji , nadto skoro pozwana od wielu lat osiąga zyski, jest liczącym się partnerem handlowym , jej rozwiązanie nie jest zasadne.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r. powództwo oddalił (pkt I.) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 360 zł tytułem kosztów procesu.**

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach :

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. ( dalej określana : (...) ) została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym – Rejestrze Przedsiębiorców w dniu 11 stycznia 2002 roku. Przedmiot jej działania określony w § 6 umowy spółki obejmował działalność gospodarczą w kraju i za granicą w zakresie: usług transportowych i spedycyjnych, w tym także usług magazynowych, działalności agencji celnej, usług doradczych wszelkiego rodzaju, w szczególności związanych z pozyskiwaniem środków z funduszy strukturalnych z obrotem towarowym z krajami trzecimi i krajami członkowskimi Unii Europejskiej - poradnictwo celne i podatkowe, usług

pośrednictwa ubezpieczeniowego i finansowego, prowadzenia szkoleń, sprzedaży towarów różnego rodzaju, wynajmu sprzętu różnego rodzaju, usług biurowych i tłumaczeń. Spółka prowadzi też działalność w zakresie -kupna i sprzedaży walut obcych oraz pośrednictwa w kupnie i sprzedaży walut. Czas trwania spółki jest nieograniczony a każdy ze wspólników może wystąpić ze spółki poprzez sprzedaż udziałów lub ich zbycie dokonane w inny przewidziany prawem sposób (§7). Kapitał zakładowy spółki wynosi - 50 000 zł i dzieli się na 100 równych i niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy udział (§ 8). Na pokrycie udziałów każdy ze wspólników wniósł wkład pieniężny odpowiadający nominalnej wartości objętych udziałów (§ 9). Organami spółki są: zgromadzenie wspólników i zarząd (§10), a zarząd jest dwuosobowy i składa się z prezesa i wiceprezesa . Do zarządu należy reprezentowanie spółki na zewnątrz i składanie oświadczeń woli w jej imieniu . Do ważności oświadczeń woli spółki wystarczające jest oświadczenie woli złożone jednoosobowo przez któregokolwiek z członków zarządu. Uchwały Zgromadzenia Wspólników zapadają kwalifikowaną większością 51 udziałów , z wyjątkiem spraw wymagających większości 80 udziałów ,tj. wprowadzenie systemów uczestnictwa wynikowego i ich zmiany, zapewnienie świadczeń emerytalnych lub innych zabezpieczeń na starość i ich zmiana za wyjątkiem realizacji obowiązków ustawowych, zmiana przedmiotu działalności spółki, ustalenie planu inwestycyjnego i finansowego na więcej niż jeden rok lub rozpoczęcie inwestycji o ile przekracza ona zysk roczny o więcej niż 20 % , ustanowienie prokurenta, podwyższenie lub zmniejszenie kapitału zakładowego, ustalenie i wypłata wynagrodzeń lub tantiem dla wspólników, nabycie lub sprzedaż udziałów w spółce - za wyjątkiem nabycia przez wspólników H. S. i W. M. (1) lub nabycia tych udziałów w drodze dziedziczenia (§ 12). W wypadku nie uzyskania większości 80 udziałów w sprawach określonych w § 12 miało być zwoływane Zgromadzenie Wspólników w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcy od odbycia poprzedniego Zgromadzenia, na którym - wszelkie uchwały będące przedmiotem obrad poprzedniego Zgromadzenia zapadają większością udziałów. Ponadto § 14 umowy przewiduje, że wspólnicy H. S. i W. M. (1) mają prawo pierwokupu udziałów sprzedawanych przez pozostałych wspólników za cenę nominalną nabycia przez tych wspólników sprzedanych im udziałów . Umowa spółki w § 17 przewiduje, że spółka może tworzyć fundusze celowe:

- a) rezerwowy – na pokrycie wydatków nieprzewidzianych, wydatków inwestycyjnych i pokrycie strat,
- b) reprezentacyjny – na pokrycie wydatków reprezentacyjnych i akwizycyjnych,
- c) socjalny – na pokrycie nadzwyczajnych spraw losowych pracowników spółki,
- d) nagród – na nagrody dla szczególnie wyróżniających się pracowników

Zgodnie z § 17 ust. 2 umowy uchwałą Zgromadzenia Wspólników zysk netto spółki może być przeznaczony do wysokości łącznie 60% na zasilenie tych funduszy, z wyłączeniem prawa wspólników do domagania się dywidendy z tej części. W § 17 ust. 3 ustalono łączną wartość funduszy na kwotę nie mniejszą niż 10.000 zł. Zgromadzenie Wspólników mogło dysponować czystą nadwyżką finansową i przeznaczać ją na cele rozwojowe spółki ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb inwestycyjnych (§ 18).

Wspólnikami pozwanej spółki są : H. S. posiadający 51% udziałów o wartości nominalnej 25 500 zł., W. M. (1) posiadający 47 % udziałów o wartości nominalnej 23 500 zł. i E. K. posiadająca 2% udziałów.

W skład zarządu wchodzi obecnie H. S. - prezes zarządu oraz E. K. - wiceprezes zarządu. Obecnie powód W. M. (1) sprawami spółki się nie zajmuje, poza zaangażowaniem swojego kapitału nie wnosi żadnego wkładu , nie świadczy też pracy.

W. M. (1) był wiceprezesem zarządu pozwanej do października 2006 r. , R. K. był do tej daty prokurentem ,a od 2006 r. jest on pełnomocnikiem W. M. (1) jako udziałowca na Zgromadzeniach Wspólników .

Ustalił dalej Sąd ,że już w 2005 r. W. M. (1) wytoczył przeciwko spółce (...) powództwo o jej rozwiązanie , które zostało wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 24 kwietnia 2008 r. oddalone. Apelacja powoda od tego orzeczenia została następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 września 2008 r. oddalona jako niezasadniona .

Sąd pierwszej instancji ustalił, że już od 2004 roku pomiędzy W. M. (1) i H. S. narasta konflikt - przejawia się to zarówno różnicą zdań w trakcie posiedzeń zarządu spółki, jak i poza nimi. Podłożem konfliktu była bieżąca działalność spółki, w tym koszty jej działalności, kompetencje członków zarządu, sposób rozliczania wyjazdów służbowych powoda, a także zarzuty co do działalności konkurencyjnej W. M. (1). Powód W. M. (1) wielokrotnie zarzucał zarządowi pozwanej spółki, że ten działa na jego szkodę jako wspólnika. Konflikt między powodem a H. S. miał też charakter osobisty i przejawiał się niechęcią do wzajemnych kontaktach, z narastaniem wzajemnych podejrzeń, oskarżeń o działanie na szkodę spółki, które to skutkowało szeregiem spraw cywilnych i karnych.

Ustalił Sąd, że W. M. (1) i H. S. składali na siebie liczne zawiadomienia do organów ścigania o popełnieniu przestępstw. W ostatnich latach spór dotyczył zasadniczo: wysokości wynagrodzeń członków zarządu, świadczeń otrzymywanych przez wspólników, podziału zysku i wypłaty dywidend, wysokości wynagrodzenia oraz wymiaru etatu dla prezesa zarządu tj. H. S.. Powód w praktyce nie chce współpracować z pozostałymi wspólnikami i dąży do rozwiązania spółki.

Sąd ustalił, że przeciwko W. M. (1) prowadzone były postępowania przygotowawcze (przez właściwych prokuratorów) oraz postępowania karne sądowe (przez właściwe sądy powszechne). W. M. (1) w sprawach tych był podejrzany lub oskarżony o działanie na szkodę spółki (...) poprzez doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem oraz podejmowanie działań szczegółowo określonych w poszczególnych orzeczeniach, a także o czyn z art. 234 k.k. w zb. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz o czyn z art. 216 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2007 r. Sąd Rejonowy w Słubicach, sygn. akt II K 426/07, umorzył z urzędu postępowanie karne prowadzone przeciwko oskarżonemu W. M. (1) o popełnienie czynu z art. 300 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 września 2008 r., Sąd Rejonowy w Słubicach, sygn. akt II K 182/07, uniewinnił W. M. (1) oskarżonego o czyn z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 11 § 2 k.k. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2009 r., Sąd Rejonowy w Słubicach, sygn. akt II K 120/08 uniewinnił oskarżonego W. M. (1) o czynów opisanych w pkt od I-V i VII-VIII wyroku oraz postępowanie karne o czyn opisany w pkt VI wyroku warunkowo umorzył na okres próby 2 lat. Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2009 r., Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, sygn. akt IV Ka 319/09 uchylił powyższy wyrok Sądu Rejonowego w Słubicach z dnia 30 kwietnia 2009 r. i umorzył postępowanie o czyn opisany w pkt VI.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Sulęcinie uniewinnił oskarżonego W. M. o czyn z art. 234 k.k. w zb. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W roku 2006 H. S. - jako prezes spółki (...) - zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Słubicach o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 585 § 1 ksh (działanie na szkodę spółki) przez członka zarządu W. M. (1). W sprawie tej toczy się postępowanie przed Sądem Rejonowym w Słubicach. Postanowieniem z dnia 19 lutego 2007 roku Sąd Rejonowy w Słubicach II Wydział Karny, sygn. akt II K 490/06, w sprawie W. M. (1) i innych - z wniosku pełnomocnika pokrzywdzonego - na podstawie art. 291 § 1 k.p.k. i art. 293 § 1 k.p.k. zabezpieczył na mieniu oskarżonego W. M. (1) wykonanie naprawienia szkody poprzez zajęcie 47 udziałów w spółce (...) i praw wynikających z tych udziałów oraz zgłosił fakt zabezpieczenia do Krajowego Rejestru Sądowego. W piśmie z dnia 24 czerwca 2009 roku Prokurator cofnęła częściowo akt oskarżenia przeciwko W. M. (4) w zakresie czynów opisanych w zarzutach VII - XVII tj. art. 18 § 1 kk w zw. z art. 271 § 3 kk.

W latach 2006 - 2008 w spółce (...) zostały przeprowadzone kontrole skarbowe, które wykazały nieprawidłowości w zakresie rozliczenia podatku dochodowego od osób prawnych za lata 2004 - 2005 w wyniku zaniżania przychodów oraz zawyżania kosztów uzyskania przychodów. W wyniku tych kontroli Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego dodatkowo naliczył należny podatek dochodowy z ten okres. Spółka (...) w osobnych procesach dochodzi od powoda odsetek od dodatkowo naliczonego podatku.

Spółka (...) kilkakrotnie wytaczała przeciwko W. M. (4) jako członkowi zarządu spółki powództwa na podstawie art. 293 § 1 k.s.h. i często (choć nie zawsze) uzyskiwała wyroki zasądzające , za szkody wyrządzone spółce.

Na przestrzeni kilku lat (2007 – 2012) powód wielokrotnie sprzeciwiał się zmianom umowy spółki ,w szczególności - rozszerzeniu przedmiotu działalności spółki, podwyższeniu kapitału zakładowego a także powołaniu firmy audytorskiej celem zbadania bilansów spółki. Wyrażał przy tym niechęć do współpracy , wolę rozwiązania spółki , chęć odwołania obecnych członków zarządu z pełnionych funkcji , zarzucając nieudolność zarządowi w prowadzeniu spraw spółki i pokrzywdzenie jego osoby jako współnika.

Ustalił Sad ,że mimo istniejącego konfliktu i sprzeciwów powoda spółka w latach od 2007 r. do 2013 r. podejmuje większością udziałów uchwały : w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdań, bilansów i rachunków wyników spółki ; sposobu podziału zysków ; wypłaty dywidendy; wynagrodzenia dla członków zarządu i udzielenia absolutorium członkom zarządu. Powód jest zawiadamiany o zgromadzeniach i bierze w nich udział przez ustanowionego pełnomocników. W stosunku do powyższych uchwał W. M. (1) zazwyczaj wytacza powództwa o stwierdzenie ich nieważności lub uchylenie zarzucając, że podejmowane są one z pokrzywdzeniem jego jako współnika. Zauważył Sąd , że w okresie wcześniejszym tj. przed 2006 rokiem W. M. (1) jako członek zarządu (wiceprezes) występował o przyznanie wyższego wynagrodzenia dla członków zarządu przez przeznaczenie funduszy rezerwowych za lata 2001 - 2002 powstałych w wyniku niewypłaconej dywidendy na wypłatę dla udziałowców; godził się nadto na podwyższanie wynagrodzenia członków zarządu , w tym również z tytułu pozaustawowego czasu pracy.

Na Zgromadzeniu Wspólników w dniu 24 listopada 2011 r. podjęto uchwały nr 1 i 2 w przedmiocie wynagrodzenia dla członków zarządu; uchwałą nr(...)ustalono wynagrodzenie prezesa zarządu na 18 500 zł ,a uchwałą nr (...) ustalono wynagrodzenie wiceprezesa zarządu w na 16 000 zł , w stosunku miesięcznym. Na Zgromadzenie to W. M. (1) stawiał się z pełnomocnikiem E. M. (pełnomocnictwo obejmowało upoważnienie do występowania w imieniu powoda, zastępowania powoda oraz działania z pełnym prawem głosu jako udziałowca i wykonywania prawa głosu w jego imieniu), H. S. stwierdził wówczas , że prawo głosu przysługuje jedynie pełnomocnikowi odmawiając go W. M. (1) , w tej sytuacji obaj panowie wyszli i nie brali udziału w głosowaniu. Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie stwierdził nieważność uchwały nr (...)jako podjętej w głosowaniu jawnym gdy art. 247 § 2 k.s.h. wymaga głosowania tajnego. Nadto z uzasadnienia wyroku wynika, że W. M. (1) bezzasadnie nie został dopuszczony do udziału w tym Zgromadzeniu Wspólników.

Na Zgromadzeniu Wspólników w dniu 19 października 2012 r. W. M. (1) , reprezentowany przez pełnomocnika R. K. został wyłączony od udziału w głosowaniu z uwagi na treść postanowienie Sądu Rejonowego w Słubicach w sprawie II K 490/06 w przedmiocie zabezpieczenia.

Ustalił dalej Sąd pierwszej instancji ,że W. M. (1) otrzymuje corocznie dywidendy z wypracowanego przez (...)zysku, z tym iż od 2007 r. dywidendy dla powoda wypłacane są na konto wskazane w sprawie II K 490/06 przez Sąd Rejonowy w Słubicach II Wydział Karny i wynosiły odpowiednio:

- w 2007 r. 87 756,03 zł netto, w 2008 r. w kwocie 152 280 zł netto; w 2009 r. w kwocie 114 210,00 zł netto; w 2010 r. w kwocie 240 930,92 zł netto; w 2011 r. w kwocie 259 491,24 zł netto ; w 2012 r. w kwocie 139 457,48 zł netto .

Ustalił też Sąd ,że pozwana za kolejne lata obrotowe uzyskała następujący zysk netto :

\* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1997 r. - 322.764,01 zł,

\* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1998 r. - 681.108,72 zł,

\* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1999 r. - 509.811,40 zł,

\* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2000 r. - 860.74,03 zł,

- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2001 r. - 1.254.724,27 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2002 r. - 1.791.593,01 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2003 r. - 2.045.495,32 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2004 r. - 1.077.850,59 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2005 r. - 1.055.412,05 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2006 r. - 444.364,80 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2007 r. - 230.515,84 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2008 r. - 613.360,38 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2009 r. - 642.584,26 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2010 r. - 1.478.579,55 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2011 r. - 1.681.615,40 zł,
- \* w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2012 r. - 723.702,56 zł.

W roku 2005 r. bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 8 246 135,10 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 102 210 584,15 zł ,a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 101 021 278,24 zł. Kapitał własny obejmował kwotę 3 442 178,78 zł. Wypracowany za 2005 r. zysk został w całości przeznaczony na wypłatę dywidendy dla udziałowców.

W roku 2006 bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 7 571 223,58 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 74 444 843,86 zł ,a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 73 569,60 zł. Kapitał własny obejmował kwotę 2 675 348,53 zł. Wypracowany za 2006 r. zysk został w całości przeznaczony na cele rozwojowe spółki.

W roku 2007 r. bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 5 263 169,11 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 65 409 955,44 zł ,a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 65 577 706,71 zł. Kapitał własny obejmował kwotę 2 766 210,37 zł. Wypracowany za 2007 r. zysk został w całości przeznaczony na wypłatę dywidendy dla udziałowców proporcjonalnie do posiadanych udziałów.

W roku 2008 r. bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 6 349 758,81 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 66 633 629,05 zł ,a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 62 323 318,34 zł. Kapitał własny obejmował kwotę 2 491 375,11 zł. Wypracowany za 2008 r. zysk został przeznaczony w kwocie 400 000,00 zł na wypłatę dywidendy dla udziałowców proporcjonalnie do posiadanych udziałów, na fundusz rezerwy w kwocie - 200 000,00 zł, na fundusz reprezentacyjny w kwocie -13 360,38 zł.

W roku 2009 r. bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 6 753 234,54 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 80 395 589,69 zł a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 79 569 668,08 zł. Kapitał własny obejmował kwotę 2 732 037,91 zł. Wyłączono od podziału część wypracowanego zysku i kwotę 230 000 zł przeznaczono na fundusz rezerwy, kwotę 55 000 złotych przeznaczono na fundusz nagród dla pracowników, kwotę 57 584,26 zł na fundusz reprezentacyjny. Pozostała część zysku tj. kwotę 300 000 zł przeznaczono na wypłatę dywidendy dla udziałowców proporcjonalnie do posiadanych udziałów.

W roku 2010 r. bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 7 877 965,48 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 104 906 397,55 zł ,a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 103 327 434,67 zł. Kapitał własny

obejmował kwotę 3 812 597,65 zł. Na wypłatę dywidendy dla udziałowców przeznaczono część zysku w kwocie 632 863,65 zł, natomiast na fundusz rezerwowy przeznaczono kwotę 500 000 zł.

W roku 2011 r. bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 9 732 909,72 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 148 990 971,09 zł, a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 147 186 225,40 zł. Kapitał własny obejmował kwotę 4 550 829,34 zł. Na wypłatę dywidendy dla udziałowców przeznaczono część zysku w kwocie 681 615,40 zł, kwotę 650 000 zł przeznaczono na fundusz rezerwowy, kwotę 336 323,08 zł przeznaczono na fundusz nagród i wypłacono z tego funduszu nagrody roczne dla każdego z członków zarządu po 168 161,54 zł brutto, kwotę 13 676,92 zł na fundusz reprezentacyjny.

W roku 2012 r. bilans zamknął się po stronie pasywów i aktywów kwotą 8 333 192,36 zł, przychody ze sprzedaży wyniosły 114 000 739,28 zł a koszty uzyskania przychodów zamknęły się w kwocie 113 301 568,49 zł. Kapitał własny obejmował kwotę 4 001 607,89 zł. Na wypłatę dywidendy dla udziałowców przeznaczono część zysku w kwocie 296 718,05 zł, kwotę 270 000 zł przeznaczono na fundusz rezerwowy, kwotę 144 740,50 zł przeznaczono na fundusz nagród i wypłacono z tego funduszu nagrody roczne dla każdego z członków zarządu po 72 370,25 zł brutto.

Ustalił Sąd, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej na przełomie 2011 i 2012 a także w 2013 roku (...) otrzymała: wyróżnienie (...) w kategorii firma średnia oraz dyplomy za zajęcie drugiego w 2012 r. i trzeciego w 2013 r. miejsca w rankingu (...) w kategorii firm o poziomie przychodów 50-25 mln PLN w województwie (...). W lutym 2012 roku Dziennik(...) potwierdził przynależność spółki do elitarnego klubu (...) grona najdynamiczniej rozwijających się firm. Pozwana zatrudnia obecnie 68 pracowników. Średnie zatrudnienie pracowników w latach 2007 – 2011 wynosiło 66 pracowników.

Powód kilkakrotnie oferował pozostałym wspólnikom zakup jego udziałów, również pozwana spółka zwracała się do powoda z propozycją kupna udziałów, prowadzone były w tym celu rozmowy jednak do porozumienia w tym zakresie nie doszło ze względu na proponowaną cenę nabycia udziałów.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych, dokonując ich oceny prawnej, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo W. M. (1) o rozwiązanie pozwanej spółki za nieuzasadnione i jako takie je oddalił.

Wskazał przy tym, że żądanie rozwiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma podstawę prawną w art. 271 pkt 1 k.s.h. Przepis ten stanowi, że na żądanie wspólnika lub członka organu spółki, sąd może wyrokiem orzec rozwiązanie spółki, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki. Zgodnie z brzmieniem art. 6 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. w tym procesie to powód powinien wykazać zaistnienie okoliczności ze wskazanej powyżej normy prawnej.

Przypomniał Sąd, że powód W. M. (1) żądanie rozwiązania spółki opierał na następujących zarzutach: wspólnik i jednocześnie prezes zarządu spółki (...) stale i niezasadnie pomawia go o popełnianie szeregu przestępstw; dalej - obecny zarząd pozwanej pozbawia go prawa głosu na Zgromadzeniach Wspólników, pomniejsza należną mu dywidendę i uszczupla jego prawa jako udziałowca przez uprzednią wypłatę nagród w nieproporcjonalnych wysokościach co jest krzywdzące dla powoda jako wspólnika. Nadto powód jest pozbawiony miejsca pracy z przyczyny nieprawdziwych twierdzeń o jego działaniu na szkodę spółki.

Tak skonstruowane zarzuty Sąd ocenił jako mające charakter ogólny i odnoszące się do funkcjonowania spółki jako osoby prawnej, a nie do możliwości działania samych wspólników.

Sąd po omówieniu ustawowych przyczyn rozwiązania spółki na żądanie wspólnika skonkludowała, że - po pierwsze wystąpienie z powództwem o rozwiązanie spółki uzasadnia zaistnienie przesłanki niemożliwości osiągnięcia celu spółki gdzie przez cel spółki rozumie się rodzaj czy też przedmiot działalności, dla prowadzenia, której spółka została powołana. Zauważył, że zasadniczym choć nie jedynym często celem gospodarczym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest prowadzenie działalności zmierzającej do uzyskania czystego zysku i przysporzeń majątku na rzecz spółki. Niemożliwość osiągnięcia celu powinna mieć trwały i nieprzemijający, a nadto obiektywny charakter

co oznacza, że spółka nie jest w stanie dojść do uzgodnionego celu mimo podejmowanych wysiłków organizacyjno-prawnych. Niemożność osiągnięcia celu przez spółkę może być następstwem przyczyn natury faktycznej, jak i prawnej. W grę wchodzi tu przeszkody, których nie da się usunąć. Sąd dokonuje więc zawsze oceny możliwości osiągnięcia celu przez spółkę z szerokiej perspektywy, a przejściowe trudności ekonomiczne, nie będą uzasadniać rozwiązania spółki.

Odnosząc powyższe do pozwanej Sąd wskazał, że spółka ta funkcjonuje i aktywnie prowadzi działalność gospodarczą realizując cel, w zakresie szczegółowo określonym § 6 umowy spółki. Oznacza to, że (...) prowadzi działalność, dla której spółka ta została powołana. Ze złożonych dokumentów, w tym w szczególności ze sprawozdań finansowych wynika, że przynajmniej od 1997 roku spółka osiąga zyski, przy czym mają one tendencję rosnącą, a jedynie w latach 2006 – 2007 były niższe, jednak ponownie systematycznie wzrastają. Sąd podkreślił, że od 2005 roku na wysokim poziomie utrzymuje się kwota kapitału własnego spółki. Uwzględniając dane bilansowe oraz rachunku zysków i strat Sąd podkreślił dynamikę uzyskiwanych przychodów, która ma z kolei wpływ na osiągane zyski. Ze sprawozdań finansowych spółki wynika, że każdy ze wspólników co roku otrzymuje dywidendę, przy czym są to zazwyczaj kwoty przekraczające 100 000 zł, a zatem spółka zapewnia godziwy zysk także wspólnikom. Jednocześnie od 2008 r. wypracowany zysk spółka przeznaczają na utworzone - zgodnie z umową spółki - fundusze celowe tj. na fundusz rezerwowy, nagród i reprezentacyjny. To wszystko w ocenie Sądu Okręgowego świadczy o rentowności przedsiębiorstwa i prawidłowym jego funkcjonowaniu. Według Sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie nie wykazało zagrożeń dla bezpośredniej działalności spółki, a przeznaczanie zysków na fundusz rezerwowy świadczy o zabezpieczeniu płynności finansowej spółki przed ewentualną sytuacją kryzysową. Często takie postępowanie jest niezbędne dla rozwoju spółki oraz utrzymanie jej konkurencyjności na rynku. Bieżąca działalność spółki - nawet w wyniku braku zgody wszystkich wspólników - nie jest zagrożona, przeciwnie spółka osiąga przychody, dokonuje zakupów, nawiązuje umowy, zatrudnia pracowników i wypłaca im wynagrodzenia. Sąd podkreślił, że o tym, że spółka w istniejących okolicznościach rozwija się prawidłowo i ma perspektywę dalszej realizacji celu skonkretyzowanego w jej umowie świadczą także otrzymywane wyróżnienia w latach 2011 -2013 roku w rankingu dynamicznie rozwijających się firm. Spółka realizuje swój cel gospodarczy, osiągając w kolejnych latach znaczące zyski. W konsekwencji Sąd uznał, że nie zaistniała pierwsza z przesłanek rozwiązania spółki w postaci niemożności osiągnięcia celu spółki, dla jakiego została ona powołana.

Następnie Sąd omówił drugą ze wskazanych w przepisie art. 271 pkt 1) k.s.h. przesłanek rozwiązania spółki, a mianowicie zaistnienie „innych ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki”. Zaczął od tego, iż sam zwrot „ważne przyczyny” należy do zwrotów normatywnych o charakterze odsyłającym i ocennym. Jako „ważne przyczyny” wskazał, odwołując się przy tym do dorobku piśmiennictwa i orzecznictwa, brak możliwości podejmowania decyzji w spółce (tzw. pat decyzyjny), brak organów i niemożność ich powołania, notoryczne wykorzystywanie pozycji wspólnika większościowego, brak zainteresowania sprawami spółki przez wspólników, trwałe konflikty między członkami zarządu czy wspólnikami, pozbawienie wspólnika istotnych uprawnień przez innych wspólników, naruszenie art. 20 k.s.h., gdy spółka traci zdolność do działania w wyniku trwałego konfliktu między wspólnikami.

Sąd podkreślił przy tym, że nie każde ograniczanie praw jednego ze wspólników uzasadnia rozwiązanie spółki. Zasadniczo ograniczenie tych praw powinno mieć charakter patologiczny i w konsekwencji prowadzić do nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółki. Podobnie samo istnienie konfliktu między wspólnikami nie uzasadnia rozwiązania spółki. O ważnej przyczynie uzasadniającej rozwiązanie spółki można według Sądu pierwszej instancji mówić wówczas gdy istniejący konflikt w istotny i trwały sposób wpływa na funkcjonowanie spółki, stosunki spółki czy uprawnienia wspólników. W ocenie Sądu konflikt osobisty pomiędzy wspólnikami może stanowić przyczynę rozwiązania spółki w sytuacji, gdy paraliżuje on jej normalne funkcjonowanie.

Przenosząc powyższe do sprawy - po przyznaniu, iż między wspólnikami pozwanej niewątpliwie od lat istnieje konflikt osobisty we wzajemnych kontaktach, skutkujący m.in. szeregiem spraw cywilnych i karnych - Sąd uznał, że to nie wpływa jednak na prawidłową działalność spółki w zakresie wskazanym w umowie spółki. To zaś oznacza, wbrew



przekonaniu powoda , że istniejący między wspólnikami konflikt nie mógł stanowić samoistnego uzasadnienia dla rozwiązania spółki.

Uzasadniając powyższe Sąd wskazywał ,że istniejący konflikt nie odbija się na bieżącym funkcjonowaniu spółki , nie jest zakłócone reprezentowanie spółki w zawieranych umowach bądź w wykonywaniu zobowiązań publicznoprawnych, a w każdym razie dowody zebrane w procesie nie wykazały by tak było. Podejmowane są uchwały przez organy spółki co do bilansów, czy też rachunków zysków i strat , podstawowych przecież uchwał dla bytu i działania spółki. Sąd przypomniał ,że zgodnie z umowy spółki uchwały Zgromadzenia Wspólników we wskazanym wyżej zakresie zapadają kwalifikowaną większością 51 udziałów. W pozwanej spółce jest trzech wspólników, z których jeden –H. S. ma 51 % udziałów, drugi tj. powód ma 47 % udziałów, a trzeci - E. K. posiada 2 % udziałów. Nie występuje więc sytuacja niemożności niemożność podejmowania uchwał mających zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania spółki. W spółce regularnie odbywają się Zgromadzenia Wspólników, na których podejmowane są uchwały pomimo zgłaszania przez powoda jako jednego z udziałowców sprzeciwów w tym przedmiocie. Pozwana spółka zachowuje zatem ciągle możliwość skutecznego podejmowania uchwał.

Sąd uznał ,że sam fakt minimalizowania roli wspólnika w spółce nie jest wystarczająco „ważną przyczyną” dla rozwiązania spółki. Przystępując do spółki wspólnik godzi się bowiem z funkcjonującą w spółce zasadą rządów większości. Zmiana struktury kapitałowej spółki czy zmiana zawieranych „koalicji” między wspólnikami może powodować utratę przez jednego ze wspólników decydującej dotychczas pozycji w spółce. Wspólnik może mieć inny pomysł co do dalszego funkcjonowania spółki, jednak będzie musiał podporządkować się woli większości. Sąd podkreślił , że wspólnik nie może doprowadzić do sądowego rozwiązania spółki tylko dlatego, że stał się wspólnikiem mniejszościowym i nie próbuje nowej strategii spółki.

Odnosząc się do zarzutu pomniejszania należnej powodowi dywidendy wskutek uprzedniej wypłaty członkom zarządu dużych kwot - z tytułu nagród i wynagrodzenia, wynoszących ponad 40% zysku netto Sąd stwierdził ,że zasadniczo pozbawienie wspólnika istotnych uprawnień przez innych wspólników, a takim jest uprawnienie do dywidendy może stanowić przesłankę rozwiązania spółki. Zauważył jednocześnie ,że chodzi tu raczej o sytuację pozbawienie wspólnika udziału w zyskach w ogóle przez kolejne lata , przy czym zawsze istotne jest dlaczego nie dochodzi do wypłaty dywidendy.

Przeznaczanie części zysku na spłatę wierzycieli , na fundusze inwestycyjne czy - jak w niniejszej sprawie - na fundusz rezerwowy, nie wpływa negatywnie na funkcjonowanie spółki i jej otoczenie gospodarcze, pozwala uzyskiwać wyższe dochody i utrzymać stabilność na rynku. Istotne jest zawsze jak fakt określonego rozdysponowania zyskiem rzutuje na działalność spółki i interes wspólnika.

Powód nie jest pozbawiony należności z tytułu dywidend, są one corocznie przyznawane stosownymi uchwałami Zgromadzenia Wspólników .Powód naruszenia swoich praw i działań krzywdzących jako wspólnika upatrywał zasadniczo jednak w sposobie podziału zysku, który z kolei wpływa na wysokość wypłacanej dywidendy. Odnosząc się to tego zarzutu Sąd zauważył ,że po pierwsze uchwały o podziale zysku za poszczególne lata wpływają na wysokość dywidendy nie tylko powoda ale i pozostałych wspólników proporcjonalnie do posiadanych udziałów, po drugie sposób podziału zysku jest zgodny z umową spółki ,która w § 17 ust. 1 przewiduje przecież utworzenie funduszy celowych, w tym funduszu rezerwowego i funduszu nagród.

Umowa spółki stanowi ,że uchwałą Zgromadzenia Wspólników zysk netto spółki może być przeznaczony do wysokości 60% na zasilenie funduszy celowych, z wyłączeniem prawa wspólników do domagania się dywidendy w tej części. Z umowy tej wynika też ,że przeznaczona do podziału część zysku ma stanowić co najmniej 40 % zysku.

Samo rozdysponowanie zysku pozwanej spółki niezgodnie z wolą powoda ,nawet gdy prowadzi otrzymywaniem niższej od oczekiwanej dywidendy , nie stanowi uzasadnienia dla rozwiązania spółki. Sąd dodał , że prawo do udziału w zysku rocznym może być dochodzone przez wspólnika w drodze powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników odnośnie podziału zysku. Sam wspólnik może również w drodze takiego samego powództwa zaskarżyć uchwałę zgromadzenia wspólników przyznającą członkom zarządu wynagrodzenie, z czego zresztą W. M. (1) gdy uważa ,że

dana uchwała narusza jego prawo lub interesy spółki korzysta .Dotyczyło to m.in. kwestionowania uchwał podjętych na Zgromadzenia Wspólników z dnia 5 kwietnia 2012 r. w przedmiocie rozdysponowania zysku wypracowanego za rok 2011 r. czy też uchwał podjętych na Zgromadzeniu Wspólników z dnia 21 marca 2012 r. w przedmiocie wynagrodzenia członków zarządu pozwanej spółki.

Sąd pierwszej instancji dostrzegł pozbawienie W. M. (1) prawa głosu poprzez niedopuszczenie do głosowania na Zgromadzeniach Wspólników, które odbyły się w dniach 24 listopada 2011 r. i 19 października 2012 r. uznał jednak ,że skoro były sytuacje incydentalne, to nie uzasadniały one jeszcze rozwiązania pozwanej spółki. Powód był zawsze prawidłowo zawiadamiany o Zgromadzeniach Wspólników (w każdym razie zarzutów w tej kwestii nie zgłaszał ) i korzystał w pełni z praw wspólnika biorąc w nich udział i głosując – osobiście lub przez ustanowionego w tym celu pełnomocnika, za wyjątkiem dwóch opisanych powyżej sytuacji.

Naruszenie praw wspólnika mogłoby uzasadniać rozwiązanie spółki gdyby miało charakter permanentny i skutkowało dalszymi negatywnymi konsekwencjami w funkcjonowaniu spółki. W tej sprawie ,w ocenie Sądu Okręgowego , taka sytuacja nie miała miejsca.

Powód miał możliwość poszukiwania ochrony swoich praw na drodze powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał zapadłych w warunkach bezprawności i z uprawnienia tego w stosunku do uchwał podjętych na Zgromadzeniu Wspólników z dnia 24 listopada 2011 r. z skorzystał. Na kolejnym Zgromadzeniu Wspólników z dnia 8 kwietnia 2013 r. powód nie doznał już żadnych ograniczeń w tym zakresie, co w ocenie Sądu potwierdza incydentalny charakter wcześniejszych naruszeń.

Sąd podkreślił , że nie każde ograniczenie praw wspólnika można zakwalifikować jako uzasadniające rozwiązanie spółki zwłaszcza, że powództwo zmierzające do rozwiązania stanowi subsydiarny środek prawny tj. kompetencja do żądania rozwiązania spółki przysługuje wówczas, gdy konflikt wspólników czy też konsekwencje tego konfliktu nie mogą być usunięte przy zastosowaniu innych dostępnych środków prawnych. Oceniając zarzuty powoda Sąd doszedł ostatecznie do wniosku , że nie zaistniała również „inna ważna” przyczyna z art. 271 pkt 1 k.s.h.

Wyrokując Sąd pierwszej instancji wyraźnie podkreślił ,że w sprawie takiej jak ta - o rozwiązanie spółki z powództwa wspólnika , pod uwagę musiała brać nie tylko interes wspólników ale także interes spółki, jako odrębnej osoby prawnej.

Pozwana spółka zaś niewątpliwie przynosi zyski, zatrudnia pracowników i osiąga cel gospodarczy, dla którego została powołana. Pomimo konfliktu między wspólnikami, funkcjonuje w prawidłowy sposób - posiada organy zdolne do podejmowania decyzji istotnych dla bytu spółki. W takim stanie rzeczy - według Sądu Okręgowego - brak racjonalnych rozwiązania takiej spółki. Sąd podkreślił przy tym wyraźnie ,że rozwiązanie spółki, która ma możliwość funkcjonowania w obrocie gospodarczym powinno stanowić decyzję wyjątkową. Samo naruszanie praw wspólnika nie jest przesłanką wystarczającą dla rozwiązania dobrze prosperującej spółki. Zdaniem Sądu za sprzeczne z zasadą bezpieczeństwa obrotu należy uznać przyznanie wspólnikowi mniejszościowemu prawa rozwiązania spółki, jeżeli ma on możliwość poszukiwania ochrony przysługujących mu praw w inny sposób co też czyni.

W konsekwencji takich ustaleń faktycznych i prawnych Sąd powództwo o rozwiązanie spółki oddalił. O kosztach procesu Sąd orzekł mając na uwadze wynik procesu , z uwzględnieniem przepisów art. 98 i 99 k.p.c.

Sąd wskazał ,że stan faktyczny sprawy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzone i ujawnione w sprawie oraz na podstawie zeznań świadka R. K..

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 12 czerwca 2013 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków ; E. M., Z. K., M. W. i M. F.. Według Sądu skoro te dowody zostały powołane na okoliczność stałego szykanowania i pomawiania powoda przez zarząd pozwanej spółki oraz postawy i działań powoda jako wspólnika a także członka zarządu pozwanej spółki, działań na szkodę spółki, odłączenia placówek w K. i T. , to dotyczyły nieistotnych dla rozpoznania niniejszej sprawy. Sąd pominął także dowód z przesłuchania stron zauważając ,że zgodnie z art. 299 k.p.c. przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron dopuszczalne jest jedynie wyjątkowo, gdy w świetle oceny

sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo gdy istniejące okazały się niewystarczające dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy co w tej sprawie, według sądu, nie miało miejsca.

Na koniec Sąd wyjaśnił, że nie czynił ustaleń faktycznych w zakresie stanu zdrowia powoda ponieważ na gruncie niniejszej sprawy kwestia ta pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności rozwiązania spółki.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód**, który wniósł o zmianę orzeczenia przez uwzględnienie powództwa i rozwiązanie Spółki z o.o. (...) z siedzibą w S. oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. przez brak dopuszczenia i pominięcie dowodu z zeznań zawnioskowanych w pozwie świadków - R. K. i E. M., mimo że byli oni zawnioskowani na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności na okoliczność, iż stosunki między udziałowcami Spółki, tj. powodem z jednej strony a H. S. i E. K. z drugiej strony są tego rodzaju, iż uniemożliwiają im pozostawanie w jednej spółce, a świadkowie ci mieli i mają bezpośrednie wiadomości dotyczące postawionych tez dowodowych (wniosek dowodowy zawarty w pkt 23 pozwu),

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w związku z nieprzeprowadzeniem wnioskowanego w pkt. 24 i 25 pozwu dowodu z dokumentów, polegający na tym, iż Sąd I instancji w sposób oczywiście błędny podaje (karta 7 uzasadnienia wyroku), iż :

a/ przyjął za dowód wyrok Sądu Rejonowego w Słubicach z dnia 18.04.2011r. w sprawie IIK 768/10, podczas gdy faktycznie wyrok taki nie istnieje,

b/ sygnatura akt IIK 768710 dotyczy przedstawionego przez powoda dowodu z akt sprawy i wyroku Sądu Rejonowego w Międzyzrzeczu,

c/ w dodatku Sąd, mimo iż przywołał ten dowód jako ten, który stanowił m. in. podstawę jego oceny, to z treści uzasadnienia, nawet z ani jednego słowa nie wynika, by Sąd analizował ten dowód w jakikolwiek sposób, a w szczególności z punktu widzenia tezy dowodowej, tj. iż strona pozwana zatrudnia jako swojego pełnomocnika osobę, która ubliża powodowi, co potwierdzał właśnie wyrok Sądu Rejonowego w Międzyzrzeczu,

3/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (karta 7 uzasadnienia wyroku) przez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia zawnioskowanego przez powoda dowodu z wyroku Sądu Rejonowego w Sulęcinie w sprawie sygn. IIK 276/10 z jednoznacznym całkowitym pominięciem w uzasadnieniu okoliczności wykazanych tym wyrokiem, a mianowicie iż pełnomocnik pozwanego i jego żona pomawiali powoda o popełnianie zwykłych kryminalnych przestępstw, co również ma wpływ na stosunki między współnikami, albowiem Zarząd i udziałowcy Spółki w osobach H. S. i E. K. udzielają pełnego wsparcia swojemu pełnomocnikowi i aprobują pomawianie powoda o niepopołnione czyny a która to istotna dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność została całkowicie pominięta przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, a wskazywała na istnienie stosunków tego rodzaju między współnikami, iż uniemożliwia to w ogóle jakąkolwiek współpracę współników.

A co więcej dla załatwiania sporów osobistych strona pozwana i jej pełnomocnik posługiwali się wsparciem żony pełnomocnika Sędzi Sądu Rejonowego w Słubicach, co z całą pewnością jest okolicznością szczególnie naganną i obrazującą stosunki między współnikami w Spółce, a która to okoliczność została całkowicie przemilczana przez Sąd I instancji,

4/ błąd w ustaleniach faktycznych popełniony przez Sąd I instancji przez całkowite pominięcie okoliczności (brak jakiegokolwiek wypowiedzenia się w uzasadnieniu wyroku i odniesienia się do wniosku dowodowego zawartego w

pkt 18 pozwu), iż dwóch pozostałych udziałowców będących jednocześnie członkami Zarządu Sp. z o.o. (...) prowadzi konkurencyjną działalność dla Sp. z o.o. (...) i posiadają większość udziałów w Sp. z o.o. (...), która to Spółka posiada i prowadzi w zasadzie tożsamą działalność co będąca przedmiotem sporu Sp. z o.o. (...) i brak odniesienia się do tej szczególnie istotnej okoliczności, która stanowi rażące naruszenie art. 209 ksh,

5/ naruszenie art. 227 w zw. z art. 230 i 233 kpc przez całkowite pominięcie dowodu i okoliczności z wnioskowanego dowodu w pkt 18 i 19 pozwu i brak jakiegokolwiek odniesienia się, iż posiadanie i bycie większościami udziałowcami przez członków Zarządu Sp. z o.o. (...) H. S. i E. K. w drugiej Spółce (...) o całkowicie konkurencyjnym zakresie działania w stosunku do Spółki (...) stanowi całkowicie wystarczającą podstawę w rozumieniu art. 271 ksh do rozwiązania Spółki, skoro Zarządowi Spółki nie wolno prowadzić działalności konkurencyjnej w sytuacji gdy są członkami Zarządu Spółki będącej przedmiotem pozwu i z całą pewnością daje to podstawę do przyjęcia rażącego naruszenia podstawowych obowiązków lojalności wobec Spółki i powoda, a która to okoliczność została całkowicie pominięta przez Sąd w uzasadnieniu wyroku,

6/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 271 ksh w zw. z art. 209 ksh przez całkowite pominięcie okoliczności, iż prowadzenie działalności konkurencyjnej do pozwanej Spółki przez jedynych członków Zarządu Spółki (cały Zarząd), tj. H. S. i E. K., a posiadających większościowe udziały w konkurencyjnej Spółce (...), co samo przez się daje - zdaniem powoda - podstawę do rozwiązania Spółki, albowiem powód ma uzasadnione podstawy do podejrzeń, iż prowadzona konkurencyjna działalność przez Zarząd Spółki z całą pewnością narusza i dobre obyczaje, i interes wspólnika mniejszościowego, jakim jest powód,

7/ naruszenie prawa materialnego, tj. treści art. 271 ksh przez całkowite pominięcie okoliczności, iż konflikt między powodem a pozostałymi wspólnikami będącymi jednocześnie członkami Zarządu strony pozwanej jest tego rodzaju, iż uniemożliwia powodowi jakiegokolwiek normalne funkcjonowanie i utrudnia mu prowadzenie jego własnej działalności gospodarczej z uwagi na bezprzykładny i ciągle stres spowodowany trwającymi 8 lat oczywiście fałszywymi oskarżeniami ze strony pozostałych wspólników i członków Zarządu Spółki i tym samym całkowite pominięcie okoliczności, iż strona pozwana wzbudza u powoda uczucie zarówno nienawiści, jak i wstrętu do pozostałych wspólników, tj. E. K. i H. S. i tym samym błędne przyjęcie, iż stosunki osobiste między wspólnikami umożliwiają normalne funkcjonowanie Spółki, co jest oczywistą nieprawdą,

8/ rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 271 ksh w zw. z art. 6 ust. 1, 2 i 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 02.07.2004r. ( Dz. U. z 2013r, poz. 672) przez brak jego zastosowania i pominięcia okoliczności, iż każda osoba ma prawo swobodnego zakończenia prowadzenia działalności gospodarczej na warunkach określonych prawem i pominięcie okoliczności, iż nie jest dopuszczalne uczynienie z powoda i traktowanie powoda jako chłopca pańszczyźnianego (glebae ad scripti)- w tym przypadku przypisanego do Spółki, albowiem narusza to również prawa i wolności obywatelskie powoda umieszczone z Konstytucji RP, tj. art. 31 ust. 2 i art. 32 Konstytucji RP polegający na tym, iż powód jest zmuszany do pozostawania w Spółce (i tym samym w organizacji gospodarczej) z osobami do których czuje wyjątkowo negatywne nastawienia i wręcz uczucie wstrętu wobec faktów niesłuchanie licznych stałego pomawiania go przez pozostałych udziałowców będących członkami Zarządu Spółki o popełnianie zwykłych kryminalnych przestępstw oraz angażowanie innych osób, tj. np. pełnomocnika strony pozwanej i jego żony do stałego pomawiania powoda,

9/ naruszenie prawa materialnego z art. 271 ksh przez całkowite pominięcie okoliczności, iż rażąco narusza dobre obyczaje i zasady funkcjonowania Spółki wyrażone m. in. w art. 3 ksh , zmuszanie osób, które łączy wyłącznie uczucie bezgranicznej nienawiści, a w przypadku powoda również wstrętu do pozostawania i bycia razem wspólnikami,

10/ pominięcie ustaleń zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28.03.2013r., sygn. I ACa 73/13, a w szczególności istotnych fragmentów tego uzasadnienia ( karta przedostatnia wyroku) cyt.: "cel podjęcia kwestionowanych uchwał (...) wskazuje, że ich podjęcie było nakierowane na obejście przepisów prawa dotyczących odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne oraz wiązało się z zamiarem pokrzywdzenia (naruszenia interesów finansowych i korporacyjnych) wspólnika w następstwie obniżenia zysku spółki przeznaczonego do podziału między

wspólnikami". Nadto w tym samym uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdza cyt. : " Powyższe działanie pozostaje również w niezgodzie z interesem samej spółki jako podmiotu korporacyjnego prowadzącego działalność gospodarczą na własny rachunek, gdyż podjęte uchwały zwiększają koszty związane z działalnością spółki, co w konsekwencji może doprowadzić do pogorszenia jej sytuacji finansowej" - które to wiążące ustalenia wskazują, iż strona pozwana cały czas działa z pokrzywdzeniem współnika mniejszościowego oraz cały czas podejmuje działania in fraudem legis, co także samo przez się winno być powodem rozwiązania Spółki.

Powód obszernie uzasadnił tak skonstruowane zarzuty apelacyjne .

Powód apelacji wnosił nadto o dopuszczenie dowodu z dokumentów, których nie był w stanie przedłożyć przed Sądem Okręgowym , z uwagi na datę ich zgromadzenia, przygotowania i otrzymania, a mających w jego ocenie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj.:

1/ z kopii wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, sygn. IACa 234/1.3 oddalającego

apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11.01.2013r, sygn. VIII GC 324/11 na okoliczność, że strona pozwana cały czas szykanuje powoda nie dopuszczając go do głosowania na zgromadzeniach wspólników i tym samym stałe narusza prawa korporacyjne powoda, tj. prawo do głosowania- która to okoliczność jest bardzo istotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

2/ z uchwały nr (...)Zgromadzenia Wspólników z dnia 21.02.2013r. (zaskarżonej - do chwili

obecnej brak rozstrzygnięcia) w połączeniu z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego Szczecinie,

sygn. IACa 234/13 (wnioskowanego wyżej) na okoliczności, iż strona pozwana z

rażącym naruszeniem podstawowych zasad porządku prawnego i dobrych obyczajów w toku

procesu o uchylenie uchwały przyznającej wynagrodzenie dla Prezesa Zarządu Spółki w kwocie 18.500 zł, co do której Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie VIII GC 324/11 stwierdził jej nieważność, podjęła dokładnie takiej samej treści uchwałę z mocą wsteczną zmuszając powoda i szykanując go w ten sposób do ponownego skarżenia uchwały tego samego rodzaju na okoliczność, iż strona pozwana skutecznie kpiny z wyroków Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie , podejmując po stwierdzeniu nieważności uchwały, uchwałę dokładnie tego samego rodzaju, dotyczącą tego samego rodzaju wynagrodzenia, w tej samej wysokości, co rażąco narusza dobre obyczaje i zmusza powoda do ciągłego skarżenia tych samych rozstrzygnięć, które to działanie jest w pełni świadomym działaniem na szkodę Spółki i powoda,

3/z zawiadomienia o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonego do

Prokuratury Rejonowej w Słubicach dnia 21.08.2013r. wraz z kopią wyroku z dnia 24.05.2013r., sygn, IV Ka 183/13 i kopią przelewu z dnia 03.06.2013r. na okoliczność, iż pozostali wspólnicy, tj. H. S. i E. K. będący jednocześnie członkami Zarządu Sp. z o.o. (...) w sposób rażący działali na szkodę powoda obciążając Spółkę z o. o. (...) zwrotem kosztów procesu na rzecz powoda w sprawie IV Ka 183/13 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., tj. iż z majątku Spółki przelali na konto powoda koszty procesu , które obciążały imiennie prywatnie H. S. i E. K. jako oskarżyciel i prywatnych w sprawie IV Ka 183/13, co wskazuje jednoznacznie na chęć zagarniania majątku Spółki dla potrzeb prywatnych (załącznik: kopia dokumentów potwierdzona za zgodność),

4/z bilansu Spółki za I półrocze 2013r, który to bilans powód otrzymał 01.08.2013r., a z

którego to bilansu ponad wszelką wątpliwość wynika całkowicie odmienny obraz od przyjętego przez Sąd I instancji w uzasadnieniu , a mianowicie:

a/ zysk Spółki spadł radykalnie, bo do kwoty 251 tys. złotych (dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych) za I półrocze 2013r,

b/ prawie 60% zysku Spółki stanowią odsetki, tj, przychody finansowe (kwota 135.595 zł), które to odsetki pochodzą z kapitałów będących udziałem powoda ( 47%),

c/ kapitały własne Spółki spadły tylko w okresie 6 - miesięcy o kwotę ponad 500 tys, złotych . Przy czym spadek kapitałów własnych Spółki w porównaniu z 1.01.2012r. wyniósł ponad 1 mln, co w połączeniu z prowadzeniem przez pozostałych udziałowców Spółki działalności konkurencyjnej daje podstawę do przyjęcia, iż ma miejsce nierzetelność wspólników związana z ich udziałami w konkurencyjnej Spółce (...).

Pozwana w odpowiedzi na apelacje powoda wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od niego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Podkreśliła przy tym ,iż powód może w każdej chwili sprzedać posiadane udziały , bez utrudnień z jej strony. Umowa o pracę z powodem przez pozwaną została rozwiązana za wypowiedzeniem.

Powód w piśmie procesowym z dnia 13 grudnia 2013 r. (k.1108) wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentów ,których nie był w stanie wcześniej przedłożyć , a mianowicie :

- z kopii wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13.11.2013,VIII GC 384/12 na okoliczność ,iż pozwana na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 19.10.2012 r. wyłącznie dla szykany i złośliwości nie dopuszczała powoda do głosu, powołując się na nieistniejące przeszkody prawne;

- z kopii wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23.10.2013 r. ,VIII GC 101/13 w przedmiocie uchylenia uchwał Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 22.01.2013 r. jako rażąco naruszających prawo na okoliczność tego, że strona pozwana stale podejmuje uchwały sprzeczne z umową Spółki ,i to bez poszanowania prawomocnych wcześniejszych orzeczeń sądowych, czym szykanuje powoda;

-z kopii zawiadomienia z dnia 13.11.2013 r. o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez członków zarządu pozwanej i pracowników spółki na szkodę powoda na okoliczność ,iż zarząd fałszował i fabrykował nieprawdziwe dowody w celu fałszywego oskarżenia W. M. (1) o niepopelnione przestępstwa na szkodę pozwanej oraz niepopelnione przywłaszczenia mienia Spółki co spowodowała prowadzenie sprawy o sygn. II K 1254/09 SR w Słubicach;

-z kopii zawiadomień o zwołaniu zgromadzeń wspólników ,które się odbyły , a których tematem była wyłącznie sprawa wynagrodzenia członków Zarządu będących udziałowcami Spółki oraz porządku obrad tych zgromadzeń na okoliczność zbytecznego zwoływania zgromadzeń ,nie stosowania się do orzeczeń sądów uchylających uchwały stwierdzających ich nieważność - wszystko w celu przywłaszczenia ( zagarnięcia ) mienia spółki za rzekomo świadczone pracę i odbywanie posiedzeń poza normalnymi godzinami pracy w szokującej wysokości wynagrodzeń, w celu pomniejszenia zysku do podziału co już tylko oraz potrzeba skarżenia przez powoda tych uchwał stanowi jego szykanowanie.

Powód w uzasadnieniu wniosków dowodowych powtórzył, a w części przedstawił nową argumentację mającą uzasadnić jego żądanie rozwiązania spółki

Pozwana w piśmie z dnia 3.01.2014 r. odniosła się do grudniowego pisma powoda .

Powód w piśmie procesowym z dnia 12 .02.2014 r. wniósł o zwrot kosztów postępowania w kwocie 1 762,81 zł , w tym 1 498,70 zł utraconego zarobku podając iż uzyskuje roczny przychód w kwocie 397 155,26 zł i wykazując swoje dochody na 71 612,37 zł.(k.1218 - 1220).

Następnie powód w piśmie procesowym z 21.03.2014 r.(k.1229) wniósł o dopuszczenie przez Sąd w drodze wyjątku dowodu z dokumentu w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20.03.2014 r., sygn. akt I A Ca 46/14

oddalającego apelację od wyroku Sadu Okręgowego w Szczecinie w sprawie VIII GC 384/12 ( nie przedkładając rzeczowego wyroku).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja powoda okazała się ostatecznie bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji na podstawie zgromadzonego i ocenionego w sprawie materiału dowodowego co do zasady prawidłowo ustalił stan faktyczny , w tym chronologię poszczególnych wydarzeń istotnych dla wydanego sprawie orzeczenia . Ustalenia te Sąd drugiej instancji akceptuje i czyni integralną częścią własnego uzasadnienia swojego uzasadnienia wydanego rozstrzygnięcia ,stąd nie ma potrzeby ich szczegółowego powtarzania. Sąd II instancji dokonał jedynie uzupełnienia podstawy faktycznej w oparciu o zaofiarowane przez powoda dowody w toku obu instancji , z uwzględnieniem procesowych zarzutów apelacyjnych , czego omówienie nastąpi w dalszej części uzasadnienia . Sąd Odwoławczy jako prawidłową ocenia też wskazaną przez Sąd Okręgowy kwalifikację prawną ustalonego stanu faktycznego ,ocena czy jest ona ostatecznie właściwa zostanie przedstawiona po ocenie procesowych zarzutów apelacyjnych zawartych w apelacji powoda , w tym ustalenia niepełnej podstawy faktycznej wskutek czy to błędnej ,czy to niepełnej oceny zaofiarowanego materiału dowodowego .

Przed przejściem do zarzutów zawartych w apelacji powoda zasadnym jest przypomnienie , że wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak i nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55), sąd apelacyjny jest związany jedynie takimi uchybieniami przepisów postępowania, które zostały podniesione w apelacji. Bez podniesienia w apelacji lub postępowaniu apelacyjnym właściwych zarzutów w tym zakresie sąd apelacyjny nie może więc wziąć pod rozwagę popełnionych przez sąd pierwszej instancji uchybień przepisom postępowania, w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania . Sąd apelacyjny powinien natomiast zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji. Sąd drugiej instancji będąc obecnie sądem merytorycznym ma obowiązek nie tylko rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacji, lecz szerzej rozpoznania, w granicach zaskarżenia, sprawy. Nakłada to na ten sąd obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i poddanie ich ocenie prawnej przez pryzmat mających zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego. Sąd ten musi odnieść się do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji , może przy tym dokonać odmiennej oceny stanu faktycznego przez pryzmat mających zastosowanie w sprawie przepisów prawa materialnego.

Przy rozbudowanych zarzutach apelacyjnych , a taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie , przedmiotem oceny sądu drugiej instancji w pierwszej kolejności są zarzuty procesowe. Ocena prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego możliwa jest z reguły dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zastosowania prawa materialnego zostały dokonane przy prawidłowym stosowaniu przepisów procesowych.

Apelujący w sprawie powód nie zgłaszał zarzutu nieważności postępowania, a Sąd drugiej instancji z urzędu jej też nie stwierdził. Podstawę faktyczną orzeczenia stanowi stan faktyczny rozpoznawanej sprawy. Ustalenie to zaś jest wynikiem przede wszystkim oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd w toku postępowania . Zgodnie z art.233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania , na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym ( art. 382 k.p.c.). Sąd ten może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później (art. 381 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny jedynie w części uzupełnił stan faktyczny sprawy dopuszczając dowody z dokumentów jak w postanowieniu z dnia 27 marca 2014 r. , w zasadniczej części opierał się przeto na stanie faktycznym ustalonym przez Sąd Okręgowy , co oznacza iż zasadniczo oceniał czy ustalenia te są prawidłowe zważywszy na zaofiarowane przez

strony dowody , z uwzględnieniem procesowych zarzutów strony skarżącej. Sąd drugiej instancji , w uwzględnieniu wniosków powoda , postanowieniem z dnia 27 marca 2014 r. dopuścił dowód:

- z wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6.06.2013 r. ,I A Ca 243/13 z uzasadnieniem, z pisma powoda złożonego do Prokuratury Rejonowej w Słubicach z dnia 24.06.2013 r. ;z rachunku zysków i strat- bilansu za II kwartał 2013 r.; z wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13.11.2013 r., VIII GC 384/12 wraz z uzasadnieniem; z wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23.10.2013 r., VIII GC 101/13 wraz z uzasadnieniem oraz z pisma powoda do Prokuratury Rejonowej w Słubicach załączonego do apelacji na okoliczność ustalenia czy pozwana spółka podejmowała uchwały które były w toku postępowania sądowego uchylane bądź stwierdzano ich nieważność oraz czy powód składał zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez członków pozwanej.

Sąd Apelacyjny pominął - jako zasadniczo spóźniony oraz dotyczący okoliczności niespornych między stronami wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zawiadomień o zwołaniu zgromadzeń wspólników oraz z porządku obrad (art. 381 k.p.c. oraz 230 k.p.c.) Z informacji powoda wynika nadto ,że wyrokiem z dnia 20.03.2014 r. Sad Apelacyjny w Szczecinie ,I A Ca 46/14 oddalił apelację pozwanej spółki od wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie VIII GC 384/12 ( k.1229). Dodać trzeba ,że wobec nie przedłożenia odpisu wyroku Sąd nie mógł przeprowadzić z niego dowodu.

Dla pełnego obrazu stanu sprawy dodać trzeba ,że z informacji udzielonych przez Sąd Rejonowy w Słubicach, II Wydział Karny co do biegu sprawy II K 490/06 wynika ,że postępowanie w tej sprawie jest ciągle w toku ( pomimo przewidywanego zakończenia przewodu sądowego na dzień 26.03.2014 r. ,rozprawa na ten dzień wyznaczona została zdjęta z wokandy ,a kolejna rozprawa została wyznaczona na dzień 7 maja 2014 r. ( k. 1225 i k.1231).

Przed przejściem do zarzutów apelacyjnych Sąd przypomina jeszcze ,że zgodnie z treścią przepisu art. 236 k.p.c. w postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu sąd oznaczy fakty podlegające stwierdzeniu, środek dowodowy .

Protokół z posiedzenia z dnia 12.06.2014 r. był utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk, a więc protokołu elektronicznego (art. 157 §1 w zw. z art.158 § 1 k.p.c.). Sąd pierwszej instancji postanowieniem z tego dnia podjął decyzje dowodowego do dowodów osobowych oraz postanowił dopuścić i przeprowadzić dowody ze wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (k. 1003 ), na okoliczności wnioskowane przez strony. Powyższe wynika z ustnego uzasadnienia postanowienia dowodowego Sądu i zawarte w protokole sporządzonym w formie informatycznej .Poszczególne dowody z dokumentów zostały następnie w pisemnym uzasadnieniu wyroku przywołane na potwierdzenie lub zaprzeczenia konkretnych faktów. Sąd podał którym dowodom dał wiarę i ocenił za istotne w sprawie. Sąd nadto podał dlaczego niektóre dowody osobowe oddalił , a inne pominął jako nieistotne dla ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. W tym miejscu Sąd już tylko przypomina ,że przedmiotem dowodu są wyłącznie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), oczywiście ocena stron w tym zakresie może się różnić od oceny Sądu. By ocenę postanowień dowodowych Sądu móc jednak kwestionować należy pamiętać o istnieniu i treści art. 162 k.p.c. Przepis ten stanowi , że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

W świetle ustabilizowanego w tym zakresie orzecznictwa wykładnia art. 162 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 713/12, LEX nr 1391108 i liczne orzeczenia SN w uzasadnieniu tegoż wyroku przytoczone ) jest taka ,że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia dowodowego sądu jeżeli, w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie . Celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. Cel art. 162 k.p.c. byłby zatem trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powoływać się na rzekome uchybienia procesowe sądu pierwszej instancji dopiero po raz pierwszy w środku zaskarżenia. Oznacza to , że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów procesowych z przyczyny oddalenia czy też pominięcia określonych



wniosków dowodowych, jako błędnych w jej ocenie, jeżeli uprzednio nie zwróciła uwagi sądu na te uchybienia. Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 12.06.2013 r., w obecności obu stron (przy czym powód, występuje w procesie bez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, ale sam jest radcą prawnym, prowadzącym kancelarię radcowską co wynika m.in. z treści kopert w których nadsyła przesyłki do Sądu, pozwana jest natomiast reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - radcę prawnego)

oddalił dowód z przesłuchania stron procesu, a nadto postanowił pominąć dowód ze świadków - E. M., Z. K., M. W. i M. F.. Do powyższych procesowych decyzji dowodowych powód nie wniósł żadnych zastrzeżeń. W takiej sytuacji procesowej powód nie może obecnie skutecznie w apelacji kwestionować tego, iż Sąd pierwszej instancji nie dopuścił dowodu z zeznań świadka E. M.. Natomiast co do świadka R. K. - wbrew zarzutom powoda - Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań tego świadka i przesłuchał go na rozprawie w 12.06.2013 r. (k.1002-3). W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał jakie fakty ustalał na podstawie zeznań tego świadka. Wskutek zapewne błędnego przekonania, że Sąd R. K. nie przesłuchał powód w żaden sposób nie zakwestionował oceny tego świadka przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji, w tym również co do ustalenia faktów na podstawie tych zeznań. Oznacza to w konsekwencji, że zarzut powoda zawarty w punkcie 1. apelacji jest bezzasadny - co do pierwszego świadka podważanie decyzji Sądu jest spóźnione, co do drugiego świadka - brak jakichkolwiek zarzutów co do jego niewłaściwej, wbrew art. 233§1 k.p.c., oceny skutkuje tym, iż zarzut ten nie poddaje się merytorycznej kontroli sądu odwoławczego.

Co do zarzutu poczynienia błędnych ustaleń faktycznych - podstawę faktyczną orzeczenia stanowi stan faktyczny rozpoznawanej sprawy. Ustalenie to zaś jest wynikiem przede wszystkim oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd w toku postępowania. Ustalenia faktyczne w tej sprawie Sąd Okręgowy poczynił na podstawie zaofiarowanego materiału dowodowego - zeznania świadka K. oraz dowodu z dokumentów przedłożonych przez obie strony procesu. Zgodnie z brzmieniem art. 233 §1 k.p.c. sąd pierwszej instancji musi wszechstronnie rozważyć zebrany materiał. Przepis ten kreuje zasadę swobodnej oceny dowodów, która nie oznacza oczywiście oceny dowolnej. Przeciwnie, granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają czynniki: logiczny, ustawowy i ideologiczny. Co do zasady sąd odwoławczy może dokonać nowych ustaleń odmiennych od ustaleń sądu pierwszej instancji, jeżeli byłyby one jedynie następstwem innej oceny wiarygodności min. dowodów osobowych czy też jak w tej sprawie dokumentów. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Przepis ten daje wyraz zasadzie swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający w danej sprawie. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu, wyrażającym istotę sądownictwa, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Zważywszy na obowiązującą w procesie cywilnym zasadę kontradyktoryjności, strony powinny przytoczyć odpowiednie okoliczności faktyczne i dowody na ich poparcie, jeżeli z faktu tego wywodzą skutki prawne mogące być podstawą rozstrzygnięcia sądowego. Z wspomnianej zasady procesu cywilnego wynika, że Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego. Obowiązek przedstawienia dowodów, na istnienie danego zdarzenia, spoczywa na stronie (art. 3 k.p.c.), jeżeli z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Z treści art. 232 k.p.c. wynika, że strony są obowiązane wskazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przedmiotem dowodu są fakty mające znaczenie prawne, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Selekcji faktów dokonuje Sąd uwzględniając zasadę prawdy materialnej i kontradyktoryjności. W ostatecznym wyniku istotność faktu jest oceniana przez sąd z punktu widzenia prawa materialnego.

Przenosząc te uwagi do rozpoznawanej sprawy i powracając do oceny zarzutów apelacyjnych powoda w zakresie błędów w ustaleniach faktycznych popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny zauważa, że Sąd Okręgowy przywołując na potwierdzenie określonych faktów przeprowadzone w sprawie dowody ze zgromadzonych i wykorzystanych dowodowo dokumentów, w tym z wyroków sądów karnych i cywilnych, zaniechał ich indywidualnego omawiania, dotyczy to też orzeczeń sądów karnych wskazanych w apelacji powoda. Wynika to zapewne z dokonanej przez ten Sąd wykładni art. 271 pkt 1 k.s.h. i w jej konsekwencji oceny znaczenia wskazanych spraw dla rozstrzygnięcia powoda o rozwiązanie spółki. Powód w punkcie 2. apelacji zarzucił, że Sąd Okręgowy przywołał jako dowód

dla ustalenia podstawy faktycznej wyrok nie istniejący , a mianowicie zamiast wyroku o sygn.II K 768/10 Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu podał , że jest to wyrok Sądu Rejonowego w Słubicach ,a do samego wyroku nie oceniał . W ocenie skarżącego oznacza to ,że Sąd pominął fakt ,iż pozwana spółka zatrudnia jako swojego pełnomocnika osobę ,która jemu ubliżała . Sąd pierwszej instancji wskazując przedmiotowy wyrok rzeczywiście błędnie przypisał go Sądowi Rejonowemu w Słubicach . W rzeczywistości jest to wyrok Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu ,który przedmiotowym orzeczeniem z dnia 18.04.2011 r. uznał R. B. za winnego tego , że przed salą rozpraw w znieważył W. M. (1) wyzywając go od skurwysynów tj. dopuścił się czynu z art. 216 k.k.za co wymierzył mu karę grzywny. Samo zdarzenie miało miejsce w dniu 25.06.2007 r. w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. Sąd odwoławczy wyrokiem z dnia 4.10.2011 r. ,sygn. akt IV Ka 338/11 wyrok ten zmienił o tyle ,że postępowanie w sprawie warunkowo umorzył na okres 1 roku zobowiązując oskarżonego do świadczenia w kwocie 2 000 zł na cel społeczny . Sąd drugiej instancji przyjął ,że zachowanie oskarżonego R. B. aczkolwiek naganne miało charakter nagłego ,pod wpływem emocji, przy jego niekaralności (k.60-65). Zachowanie oskarżonego wiązało się z innym tyczącym jego żony , R. B. wyjaśnił nadto ,że doszło już do zatarcia tego skazania . Stąd uzupełniając ustalenia Sądu pierwszej instancji już poczynione o fakty podane powyżej Sąd Odwoławczy ocenia , że w tych okolicznościach samo zatrudnianie przez spółkę wskazanej osoby jako pełnomocnika, zauważając do tego , że w tym procesie przedmiotem oceny sądowej są zasadniczo zdarzenia po dniu 29.09.2008 r. , nie jest wystarczającym uzasadnieniem dla rozwiązania spółki ( takie opisane jako niewłaściwe zachowanie pełnomocnika wobec powoda miało charakter jednorazowy ).

Co do zarzutu z punktu 3.apelacji - wyrokiem z dnia 23.03.2011 r. Sąd Rejonowy w Sulęcinie (k.66) rzeczywiście uniewinnił W. M. (1) od zarzutu pomówienia , tj. czynu z art. 234 k.k. w zw. z art. 212 §1 k.k.w zw. z art. 11 §2 k.k. , sędziego N. Z., prywatnie żony R. B. . Przedmiotowy wyrok sądu karnego nie jest związany ze spółką czy też nawet z osobą jej pełnomocnika . Osobą , która miała zostać przez W. M. (1) pomówiona była osoba trzecia , stąd trudno wiązać samą sprawę z pozwaną , z jej niewłaściwym postępowaniem wobec powoda . Tak więc uniewinnienie W. M. (1) w tamtej sprawie dla jego roszczenia o rozwiązanie spółki jest prawnie obojętne wbrew odmiennemu przekonaniu apelującego. Wnioskowanie zaś , że pozwana ( przez osobę swojego pełnomocnika ) posługuje się wsparciem wskazanego sędziego , jest nieuprawnione jako w żadnym stopniu niewykazane (k.66-76) .

Co do zarzutów powoda zawartych w punktach 4, 5 i 6 apelacji :

skarżący W. M. (1) zarzucał Sądowi Okręgowemu ,że ten poczynił niepełne ustalenia faktyczne przez to ,iż w ogóle nie ustalił czy udziałowcy pozwanej , będący jednocześnie członkami jej zarządu - E. K. i H. S. - prowadzą konkurencyjną działalność w stosunku do (...)posiadając większość udziałów w innej spółce , a mianowicie (...) spółce z o .o. ,która to spółka ma posiadać i prowadzić w zasadzie tożsamą działalność do działalności pozwanej , a w konsekwencji takich niepełnych ustaleń faktycznych , naruszając przy tym przepisy procesowe tj. art. 227 , art. 230 i art. 233 k.p.c. ,naruszył też Sąd prawo materialne tj.art. 209 i 271 k.s.h. poprzez ich niezastosowanie w sprawie. Powód argumentował ,że już tylko prowadzenie do pozwanej działalności konkurencyjnej przez obu członków jej zarządu samo w sobie stanowi podstawę do rozwiązania Spółki (...). Powód podawał , że ma uzasadnione podstawy do podejrzeń ,iż jest prowadzona konkurencyjna działalność przez zarząd pozwanej co narusza i dobre obyczaje , i interes współnika mniejszościowego jakim jest on. Uzasadniając tak skonstruowane zarzuty powód podał ,że już w pozwie w pkt. 18 i 19 podnosił to ,że dwóch pozostałych współników, tj. H. S. i E. K. posiadają udziały w konkurencyjnej Spółce z o. o. (...). Powód przypomniał ,że już w pozwie złożył wniosek dowodowy o przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu z zakresu działania tej ostatniej spółki poprzez wyciągi z KRS-u Spółki z o.o. (...) i Spółki będącej przedmiotem sporu (...) Sp. z o.o. dla ustalenia czy nie dochodzi do naruszenia art. 209 k.s.h.

Pozwana spółka w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie części wniosków dowodowych powoda z pozwu , w tym zawartych w punktach 18 i 19. Pozwana wywodziła , że powód nie wykazał dowodowo zarzutu o konkurencyjnej działalności (k.110). Do akt sprawy został przedłożony wyłącznie odpis z KRS-u dotyczący Spółki (...) (w aktach jest również umowa spółki). Powód w odpowiedzi na powyższe w piśmie procesowym z dnia 13.03.2013r. podniósł jedynie ,że to H. S. akceptował przeniesienie działalności prawniczej ze Spółki (...) do Spółki (...)

Po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym w sprawie - na rozprawie w dniu 12.06.2013 r. w Sądzie Okręgowym w Szczecinie - Przewodniczący uprzedził strony o zamiarze zamknięcia rozprawy i udzielił im głosu by zaprezentowali swoje stanowiska w sprawie oraz wypowiedzieli się co do dowodów . Powód przedstawiając swoje stanowisko co do postępowania dowodowego oświadczył ,że wniosków dowodowych żadnych nie posiada , tj. dodatkowych poza tymi ,które złożył , dodając ,że skoro Sąd był uprzejmy dopuścić dowód ze wszystkich dokumentów to on żadnych innych wniosków dowodowych w zakresie dokumentacji nie składa . Powód przedstawiając w ustnym wystąpieniu uzasadnienie żądania rozwiązania spółki nawet nie podał by uzasadniał to również faktem prowadzenia przez zarząd pozwanej konkurencyjnej wobec tej spółki działalności w innej spółce. Podkreślał natomiast ,że jedną z podstawowych przyczyn uzasadniających pozew o rozwiązanie spółki jest ostry i długoletni konflikt pomiędzy nimi , a pozostałymi wspólnikami . Powód składając oświadczenie ,że żadnych innych wniosków z dokumentów oprócz przeprowadzonych już przez Sąd ( ze wszystkich dokumentów zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy ) dał jednocześnie wyraz temu ,że rezygnuje z innych wniosków dowodowych z dokumentów , w tym zawartych w pozwie również w pkt 18 i 19. Dodać można ,że po postanowieniach dowodowych Sądu z dnia 12.06.2013 r. ( gdzie z zapisu informatycznego protokołu wynika dodatkowo ,że to z uwagi na obszerną ilość dokumentów z których dowód został przeprowadzony Sąd nie wymieniał po kolei tych dokumentów dopuszczając dowód z nich wszystkich ) powód uprzedzony o zamiarze zamknięcia rozprawy , nie kwestionował w trybie art. 162 tego ,iż Sąd nie przeprowadził dowodu m.in. z dokumentów , które wskazał w punktach 18 i 19 pozwu. Obecne kwestionowanie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego jest przeto niedopuszczalne. Z drugiej zaś strony powód kwestionując w apelacji stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd pierwszej instancji jako niepełny nie zawarł jednocześnie w samej apelacji wniosków dowodowych ( powtórzonych bądź nowych ) dla wykazania naruszenia zakazu ustawowego zakazu konkurencji , a wnioski takie powinny być najpóźniej złożone w samej apelacji . W tym miejscu zasadnym jest zauważenie ,że samo kwestionowanie przez skarżącą stronę ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji nie jest równoznaczne ze złożeniem wniosków dowodowych .

Ustawowy zakaz konkurencji w spółce kapitałowej - spółce z ograniczoną odpowiedzialnością został określony w art. 211 k.s.h. Zakaz konkurencji obowiązujący w spółkach kapitałowych obejmuje protekcją interes spółki ,jego dyspozycją objęto wszelkiego rodzaju czynności podejmowane przez członków zarządu ,jeżeli można im przypisać charakter konkurencyjny w stosunku do spółki macierzystej. Działalność konkurencyjna może mieć dwa aspekty: zajmowanie się interesami konkurencyjnymi lub uczestniczenie w spółce konkurencyjnej. Ustalenia istnienia działalności konkurencyjnej możemy dokonać po pozytywnym stwierdzeniu tożsamości przedmiotu działalności członka zarządu z działalnością spółki.

Strona pozwana przeczyła naruszania opisanego wyżej zakazu konkurencji , powód natomiast nie wykazał dowodowo , wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. w zw. z art. 2 zd.1 k.s.h. , jaki jest przedmiot działalności (...) spółki z o.o. ( czy spółka ta w ogóle prowadzi działalność gospodarczą, jacy udziałowcy ją tworzą ,kto wchodzi w skład jej zarządu) . W takim stanie faktyczny należy stwierdzić ,że powód nie podołał ciężarowi wykazania swojego zarzutu o naruszaniu przez obu członków zarządu pozwanej ustawowego zakazu konkurencji. Sąd jeżeli nawet Sąd pierwszej instancji ustalił niepełny stan faktyczny istotny dla prawidłowego wyrokowania w sprawie , to mając na względzie uwagi i ustalenia wyżej poczynione , powyższe - w ocenie Sądu Apelacyjnego - spowodowane zostało niedostateczną inicjatywą dowodową strony powodowej. Nie uległo to zmianie ani też uzupełnieniu w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji , taki stan rzeczy jednak nie może obciążać sądów ,które nie odpowiadają za wynik postępowania dowodowego . To strony bowiem mają obowiązek oferowania dowodów dla wykazania faktów mających znaczenie dla ustalenia podstawy faktycznej istotnej dla wyrokowania, zaniechania w tym zakresie obciążają już tylko wyłącznie te strony.

Co do zarzutu zawartego w punkcie 7 apelacji : powód wskazywał ,że z uwagi na bezprzykładny i ciągły stres spowodowany trwającymi 8 lat oczywiście fałszywymi oskarżeniami ze strony pozostałych wspólników i członków Zarządu Spółki ,pominięciem okoliczności, iż strona pozwana wzbudza u powoda uczucie zarówno nienawiści, jak i wstrętu do pozostałych wspólników, tj. E. K. i H. S. Sąd pierwszej instancji nie doszedł do właściwych konkluzji ,że konflikt między powodem a pozostałymi wspólnikami będącymi jednocześnie członkami Zarządu strony pozwanej

jest tego rodzaju, iż uniemożliwia powodowi jakiegokolwiek normalne funkcjonowanie i utrudnia mu prowadzenie jego własnej działalności gospodarczej.

Przed oceną powyższego zarzutu Sąd Odwoławczy, wobec omówienia już przez Sąd Okręgowy przyczyn uzasadniających rozwiązanie spółki w oparciu o przepis art. 271 pkt 1 k.s.h. już tylko krótko przypomina, że spółka z o.o. stanowi szczególną strukturę organizacyjno-prawną, stworzoną dla osiągnięcia zamierzonego -wspólnego - celu, będącego źródłem wspólnoty interesów wspólników, dla realizacji którego dochodzi do ich współdziałania. Niewątpliwie cel ten, jak również sposób jego osiągnięcia stanowią elementy determinujące byt prawny spółki z o.o. Do sądowego rozwiązania spółki z o.o. w oparciu o przepis art. 271 pkt 1 k.s.h. może dojść w razie niemożności osiągnięcia celu spółki albo w razie zaistnienia innych ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki. Sąd pierwszej instancji szeroko i właściwie omówił rozumienie każdej z podanych wyżej przyczyn uzasadniających rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez sąd gospodarczy. W każdym razie niemożność osiągnięcia celu spółki musi dotyczyć wszelkiej przewidzianej w umowie spółki działalności, mieć charakter trwały i obiektywny. Sąd pierwszej instancji na str. 16 i częściowo 17 uzasadnienia skarżonego wyroku (po uprzednim dokładnym opisaniu kondycji i wyników spółki, jej pozycji i oceny gospodarczej na rynku; str. 11-14) stwierdził, że pozwana spółka realizuje cele wynikające z samej umowy spółki, przynosi zyski udziałowcom, jest stosunkowo dużym i stabilnym pracodawcą. Taką pozytywną i stosunkowo dokładną przedstawioną kondycję i ocenę działalności oraz sposobu funkcjonowania pozwanej spółki przedstawioną przez Sąd Okręgowy Sąd Apelacyjny w całości podziela jako opartą na dokumentach, w tym finansowych, zgromadzonych w sprawie z których Sąd przeprowadził dowód. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.04.2008r., IV CSK 20/08 r. stwierdził, że niemożność osiągnięcia celu spółki może także być spowodowana konfliktem, istniejącym między wspólnikami, gdy skutek tarć między dwiema grupami wspólników o zrównoważonej liczbie głosów nie jest możliwe podejmowanie uchwał, co utrudnia prawidłowe funkcjonowanie spółki. Doktryna wielokrotnie wskazywała na konflikt między wspólnikami jako źródło paraliżu spółki, stanowiące tym samym przyczynę prowadzącą do jej rozwiązania. W odniesieniu do okresu międzywojennego zjawisko to dostrzegali m.in. Allerhand, aczkolwiek traktował je jako mieszczące się w kategorii „ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki”. W rozpoznawanej sprawie, co Sąd Okręgowy szeroko omówił, brak podstaw dla wniosku by spółka nie osiągała celu dla niej przewidzianego w umowie. Niesporne jest też, że skoro pozwana generuje zyski to nie można mówić o nieopłacalności prowadzonej przez spółkę działalności gospodarczej. W doktrynie zauważa się, że wykładnia formuły mówiącej o przyczynach wywołanych „stosunkami spółki”, może budzić kontrowersje. Wynika z niej a contrario, że nie chodzi o stosunki wspólników, co wyklucza przyczyny leżące bezpośrednio po stronie poszczególnych wspólników, oraz te, które nie wpływają bezpośrednio na relacje między nimi. Takie rozumienie przepisu potwierdza instytucja wyłączności wspólnika „z ważnych powodów” wyrokiem sądu - art. 266 § 1 k.s.h. (KSH- komentarz, LexisNexis-tom 2, pod. red. T.Siemiakowskiego i R.Potrzeszcza, Warszawa 2011 r., s.586; tak też J.Jacyszyn – Rozwiązanie spółki). Za ważne przyczyny uważa się w każdym razie paraliż decyzyjny w spółce, brak możliwości powołania organów, notoryczne nadużywanie pozycji większościowej przez jednego ze wspólników czy też brak zainteresowania sprawami spółki ze strony jej wspólników, także tylko niektórych, konflikty w łonie organów spółki, zwłaszcza w zarządzie, jak również sytuacje gdy dalsze istnienie spółki staje się bezprzedmiotowe, lub nawet bezcelowe dla wspólników, czy też blokowanie uprawnień wspólniczych – umownych, bądź ustawowych – przysługujących danemu wspólnikowi, tak że dla niego uczestnictwo w spółce traci na znaczeniu. Istoty „ważnych przyczyn” upatrywać jednak należy w doprowadzeniu w spółce do sytuacji kryzysowej, oddziałującej ewidentnie w sposób destrukcyjny na funkcjonowanie spółki, czy to w płaszczyźnie korporacyjnej, czy też organizacyjno-podmiotowej (System prawa prywatnego-t.17A pod. red. S.Soltysińskiego, s.527-8). Przenosząc te uwagi do rozpoznawanej sprawy, badając zasadność zarzutu wyżej przytoczonego (pkt 7 z apelacji) Sąd zauważa, że realiach sprawy, żądanie powoda rozwiązania pozwanej spółki byłoby uzasadnione gdyby władze spółki w szczególnie jaskrawy sposób, w oparciu o większość wspólników, pozbawiły powoda jako wspólnika mniejszościowego tak istotnych umownych, lub ustawowych uprawnień, że dalsze jego w niej uczestnictwo staje się dla niego bezprzedmiotowe (por. cyt. przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Najwyższego z 22.04.1937 r.). Powtórzyć należy jednak za Sądem Okręgowym, że zawsze jest konieczna dodatkowa kwalifikacja naruszenia praw wspólniczych, jako przesłanka rozwiązania spółki, samo takie naruszenie, nawet mające charakter notoryczny, nie jest wystarczającą przesłanką dla wydania przez sąd wyroku o rozwiązaniu spółki, gdyż dodatkowo powinno ono

rodzić negatywne konsekwencje w odniesieniu do funkcjonowania spółki . Takie też rozumienie drugiej z przyczyn rozwiązania spółki z art. 271 §1 k.s.h. prezentowane jest w orzecznictwie sądów powszechnych przywołanym przez Sąd pierwszej instancji , a w pełni akceptowanym przez Sąd Odwoławczy w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę. Prawdłowo więc Sąd Okręgowy ocenił ,po dokładnym opisie w czym przejawia się skonfliktowania wspólników w zakresie ich stosunków osobistych, że nie wpływa to ostatecznie na działalność samej spółki w zakresie przewidzianym w umowie , która to działalność jest prawidłowo realizowana – z uwzględnieniem regulacji ustawowych, w tym również w zakresie podziału zysku , powiększania istniejących w spółce funduszy celowych ,podziału dewidendy .Niesporne jest przy tym w sprawie ,że powód za poszczególne lata otrzymuje regularnie dewidendę. Przeprowadzone postępowanie w sprawie , w połączeniu z regulacjami ustawowymi w zakresie podziału dewidendy nie uprawnia do wniosku by dochodził w tym zakresie do naruszenia umowy spółki . Powód nie twierdził też ,że jest np. zainteresowany pracą w spółce ,co jest udziałem dwóch pozostałych wspólników , i że powyższe jest mu , wbrew umowie spółki uniemożliwiane ( aczkolwiek przed laty umowa o pracę z nim została rozwiązana). W przypadku pozwanej nie ma też problemu z wyborem władz spółki, istnieje możliwość uzyskania stosownej większości głosów celem podjęcia uchwał koniecznych dla funkcjonowania spółki . Akcentowanie przez powoda ,że osoby wspólników - E. K. i H. S. wzbudzają u niego niezwykle negatywne odczucia ( uczucie zarówno nienawiści, jak i wstrętu ) dowodzi jedynie ,że wspólnicy mają złe osobiste stosunki co jednak w praktyce nie przekłada się na funkcjonowanie spółki. Oczywiście przy poprawnych relacjach wspólników , przy odbudowanym wzajemnym zaufaniu oraz poszanowaniu dla siebie spółka być może by funkcjonowała sprawniej , rozwijała się w zakresie prowadzonej działalności . Niemniej złe stosunki nie odbijają się na działalności spółki , nie paraliżują jej .

Co do zarzutu z punktu 8 apelacji - zakończenie działalności spółki kapitałowej przez jej rozwiązanie przez sąd gospodarczy nie ma charakteru dowolnego - jest bowiem dopuszczalne po zaistnieniu przyczyn przewidzianych w art. 271 pkt. 1 k.s.h. Sama decyzja wspólnika ,że chce po prostu zakończyć dany rodzaj działalności gospodarczej i stąd żąda rozwiązania spółki nie jest wystarczającym uzasadnieniem dla uwzględnienia takiego roszczenia . Powyższe podlega ocenie Sądu w kontekście podstaw dla zastosowania art. 271 pkt 1 k.s.h. Stąd nie jest zasadnym zarzut powoda ,że oddalenie powództwa o rozwiązanie spółki stanowi naruszenie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej ( Dz.U.2013.672 j.t. ) , a mianowicie art. 6 ust 1,2 i 3 , w sprawie Sąd miał obowiązek badania w tej sprawie czy zaszły kodeksowe przyczyny rozwiązania spółki z art. 271 pkt 1 k.s.h., przedmiotem regulacji wskazanego przepisu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest inna kwestia niż będąca przedmiotem badania w tym procesie. W rozpoznawanej sprawie rozwiązanie przez sąd spółki z o.o. jest możliwe wyłącznie w razie zaistnienia jednej z dwóch kodeksowych przyczyn. Powód przed laty podjął określona decyzje w ramach wolności gospodarczej jako członek założyciel do powstania pozwanej spółki. Powód nie wykazał też w żaden sposób , w tym dowodowo ,że jego wystąpienie ze spółki lub zbycie udziałów za cenę odpowiadającą ich wartości jest niemożliwe czy też nieopłacalne , ograniczył się tu bowiem jedynie do lakonicznych stwierdzeń ,że tak jest . Oddalenie powództwa o rozwiązanie spółki przez sąd , wobec braku przesłanek ustawowych z ustawy kodeks spółek handlowych nie skutkuje naruszenia wolności powoda jako jednostki w rozumieniu przepisów ustawy zasadniczej Konstytucji RP. Obywatel może działać wszędzie tam, gdzie ustawa nie wprowadziła zakazów, nie zabroniła mu działania ( art. 31 ) . Obok wolności także równość znalazła wyraz w postanowieniach konstytucyjnych, a kwestii tej dotyczy m.in. regulacja zawarta w art. 32, ale także w art. 33. Najbardziej generalne sformułowanie tej zasady znalazło wyraz w stwierdzeniu, iż "wszyscy są wobec prawa równi". Oznacza to prawo do równego traktowania przez władze publiczne, której to zasady władze muszą przestrzegać. Jednakże z tej generalnej zasady wynika także zakaz stosowania dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Dyskryminacji tego rodzaju nie mogą usprawiedliwiać żadne przepisy i żadne przyczyny. Od zasady równości Konstytucja nie zna żadnych odstępstw i wyjątków ( por. komentarz do art. 32 Konstytucji RP- aut.W.Skrzydło,zamieszczony w LexOmega). Przenosząc powyższe rozumienie zasady równości jednostki trudno mówić by skarżony wyrok naruszał przysługujące powodowi prawa , przywołane w zarzucie 8 apelacji ( do wolności i równości) . Stąd ostatecznie Sąd Apelacyjny zarzutu z punktu 8 apelacji uważa za nieuzasadniony .

Co do zarzutu z pkt 9 , powiązanego z naruszeniem art. 3 k.s.h.:

we wskazanym przepisie ,bez określania pojęcia spółki handlowej, zdefiniowana została umowa spółki handlowej. Pojęcie umowy spółki wiązać należy z jednym ze znaczeń, jakie określa definicję spółki handlowej (por. art. 1 k.s.h.). Nie można jednak utożsamiać umowy spółki handlowej z umową spółki regulującą jej ustrój . Umowa spółki pełni podwójną rolę: jest jednym z warunków powstania spółki, a po jej powstaniu wpisaniu do rejestru spółki stanowi ustrojową podstawę funkcjonowania spółek .Art 3 stanowi ,że przez umowę spółki handlowej wspólnicy albo akcjonariusze zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów oraz, jeżeli umowa albo statut spółki tak stanowi, przez współdziałanie w inny określony sposób. Pomimo dążenia do wspólnego celu wspólnicy mogą się różnić nie tylko w pomysłach na osiągnięcie wspólnego celu, ale w praktyce będą do tego często jeszcze stawiać na pierwszym miejscu swoje partykularne interesy przed interesem spółki .Powyższe może oczywiście generować określone konflikty ,jeżeli jednak nie uniemożliwiają one dalszego prawidłowego i normalnego funkcjonowanie spółki to konflikt taki nie stanowi uzasadnienia dla jej rozwiązania .

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał zasadniczo by pozostali udziałowcy w pozwanej spółce naruszali obowiązki umowne czy też statutowe. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika ,że naruszenie praw powoda jako wspólnika w zakresie udziału w Walnym Zgromadzeniu Wspólników ( poprzez pozbawienie prawa głosowania ) miały charakter incydentalny ( w dniu 24 .11.2011 r. i 19.10.2012 r.), spowodowane było to zasadniczo trudnościami ze strony pozwanej we właściwym wyłożeniu przepisów dla określenia zakresu praw powoda jako wspólnika z uwagi na postanowienie sądu karnego o zajęciu udziałów powoda w (...) i praw wynikających z tych udziałów , z tytułu zabezpieczenia na mieniu W. M. (1) jako oskarżonego wykonania jego obowiązku naprawienia szkody ( zresztą na rzecz pozwanej spółki). Sąd II instancji zgadza się w takim stanie faktycznym z oceną Sądu Okręgowego ,że takie naruszenie praw powoda jako wspólnika (wprawdzie istotnych ) ale nie mające charakteru powtarzalnego czy wręcz permanentnego ,nie skutkujące ostatecznie w wyniku zakwestionowania przez W. M. (1) uchwał podjętych na tych Zgromadzeniach , nieodwracalnych ,a negatywnych konsekwencji dla jego praw ,jak i dla funkcjonowania pozwanej spółki. Co też istotne na kolejnych Zgromadzeniach Wspólników powód nie doznał już żadnych ograniczeń w zakresie przysługujących mu uprawnień w zakresie uprawnień wspólnika. Niesporne jest ,iż istnieje rozbieżność interesów powoda jako wspólnika pozwanej , a samej pozwanej spółki jako odrębnej od wspólników osoby osoby prawnej. Powód zmierza poprzez rozwiązanie czyli likwidację pozwanej do „wyjścia „ w ten sposób z niej . Z przedłożonych w toku procesu , również na etapie postępowania apelacyjnego ,szeregu wyroków Sądu Okręgowego w Szczecinie oraz jako sądu II instancji - Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z których przeprowadzono dowód ,a których przedmiotem były roszczenia powoda o stwierdzenie nieważności uchwał wspólników ewentualnie o ich uchylenie , w tym m.in. podjętych na Zgromadzeniach Wspólników Spółki (...) „ : z dnia 26.10.2010 r. (VII GC 355/11 i I A Ca 668/11); z dnia 21.11.2011 r.( sygn. akt VIII GC 324/11 i sygn. akt I ACa 234/13); z dnia 21.03.2012 r.( VIII GC 125/12 i I A Ca 73/13 ; z dnia 25.04.2012 r.( VIII GC 130/12 ) , z dnia 22.02.2013 r. ( VIII GC101/13 ) wynika ,że w zasadniczej części przedmiotem zaskarżenia przez W. M. (1) były uchwały Zgromadzenia Wspólników, których przedmiotem było ustalenie wynagrodzenia miesięcznego dla prezesa i wiceprezesa zarządu pozwanej z tytułu umowy o pracę oraz dodatkowego za udział w posiedzeniach zarządu i skarżone uchwały były w zasadniczej części uchylane bądź też stwierdzano ich nieważność ( aczkolwiek w części roszczenia powoda były oddalane). Prawdą jest też i to ,że porządkiem dużej ilości zgromadzeń wspólników jest kwestia wynagrodzenia dla obu członków zarządu pozwanej. Spowodowane było i jest to jednak nie tym ,iż ci domagają się ciągłych podwyżek lecz tym ,że uchwały w tym przedmiocie są konsekwentnie skarżone przez powoda ,a sądy uchylają je (stwierdzają nieważność). W tym miejscu można zauważyć ,że np. w wyroku z dnia 23.10.2013 r.,sygn.akt VIII GC 101/13 uchwały podjęte na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej Sąd wprawdzie uchylił uchwały określające wynagrodzenie prezesa i wiceprezesa zarządu pozwanej ( z uwagi na sprzeczność z umowa spółki ) , ale jednocześnie stwierdził ,że wysokość ustalonego wynagrodzenia za pracę nie była nadmierna. Jeżeli wszystkie te postępowania utrudniają w pewien sposób funkcjonowanie powoda ( w tym jako przedsiębiorcy ) to nie oznacza automatycznie ,że ma tu miejsce taki brak współpracy ,skonfliktowania między wspólnikami ,iż jest niemożliwe osiągnięcie celu spółki. Niesporne jest też ,że zarówno powód jak i dwaj pozostali wspólnicy ,którzy tworzą 2-osobowy zarząd spółki , wzajemnie składają na siebie zawiadomienie do organów ściągania ( być może W. M. (1) w mniejszym zakresie ), które kończą się raz odmową wszczęcia postępowania , innym razem rozstrzygnięciem merytorycznym (z ostatnich : pismo powoda z dnia 24.06.2013 r. na k.1071; wyrok Sądu Okręgowego

w Gorzowie Wlkp. z dnia 24.05.2013 r.k.1073; z dnia 13.11.2013 r. k.1150 i dalsze ). Obie strony działają zgodnie z przysługującymi im uprawnieniami z k.p.k., a powód nie wykazał by sądy z tytułu doznawanych przez niego wskutek tego uciążliwości przyznały mu czy to stosowne odszkodowanie , czy też zadośćuczynienie , co by mogło świadczyć ,że pozwana swoim zachowaniem ( w wyniku działania organu - zarządu ) wyrządza powodowi szkodę. Z przedłożonego bilansu za ostatnie półrocze nie można wnosić by spółka nie realizowała swojego celu przez zaniechanie prowadzenie działalności gospodarczej , przez jej ograniczenie czy też niewłaściwe prowadzenie . Bez powielania ustaleń i argumentacji Sądu pierwszej instancji zasadnym jest jedynie przypomnienie , że pozwana prowadzi opłacalną działalność gospodarczą, przynosi zyski , zapewnia wspólnikom , a więc i powodowi systematycznie dewidendę, sama spółka jest poważnym i rzetelnym pracodawcą i dobrze ocenianym przedsiębiorcą. To wszystko nie może być obojętne z punktu widzenia zasadność rozwiązania przez sąd spółki skoro , co już wyżej podkreślono rozwiązanie spółki powinno być ostatecznością.. Powód nie kwestionował decyzji Sądu o pominięciu dowodu z zeznań samych stron , nie podważał również tego postanowienia dowodowego w samej apelacji. Stąd podstawą ustaleń faktycznych stanowiły przedłożone dokumenty , w tym wyroki sądów różnego szczebla .

Orzekając w sprawie trzeba też mieć na uwadze istnienie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Słubicach , II Wydziału Karnego z dnia 19 .02.2007 r. , sygn. akt II K 490/06 , orzeczeniem tym - wydanym na podstawie art. 291 § 1 k.p.k. i art. 293 §1 k.p.k.- Sąd zabezpieczył na mieniu oskarżonego W. M. (1) , któremu się zarzuca popełnienie przestępstwa z art. 296 §3 k.k. na szkodę (...) Sp. z o.o. w G. - wykonanie obowiązku naprawienia szkody pokrzywdzonej spółce , przez zajęcie 47 udziałów ( tj. wszystkich W. M. (1) przysługujących) i praw wynikających z tych udziałów w (...) Sp. z o.o. w G. W procesie karnym , choć zbliża on się do końca , brak nadal wyroku kończącego ten długi proces , który niewątpliwie odbija się też na stosunkach między wspólnikami . Trudno jednak obciążać pozwaną za to ,iż proces ten trwa stosunkowo długo. Taki stan rzeczy wymagał oceny legitymacji czynnej powoda w sprawie o rozwiązanie spółki z ograniczona odpowiedzialnością . Prawa przysługujące wspólnikom zasadniczo dzieli się na majątkowe i organizacyjne (korporacyjne). Wyodrębnienie praw majątkowych i korporacyjnych opiera się na dość prostym kryterium, jeżeli bowiem z określonego uprawnienia może wypływać roszczenie majątkowe ,należy zaliczyć owe prawo do majątkowych. Udział jest prawem podmiotowym wchodzącym w skład stosunku uczestnictwa łączącego wspólnika ze spółką , niewątpliwie jest prawem majątkowym, dotyczy bowiem korzystania z dóbr majątkowych ( rzeczy i praw należących do spółki będącej ich prawnym właścicielem-to właśnie jest specyfika tego prawa – jest to prawny wyraz ekonomicznej własności czy udziału w takiej współwłasności , majątku spółki ) i jest bezpośrednio uwarunkowany ekonomicznym interesem uprawnionego(wspólnika uczestniczącego wkładem wniesionym do spółki).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 marca 2013 r.( IV CSK 228/12, LEX nr 1324315 ) przyjął ,że roszczenie o rozwiązanie spółki przysługuje wspólnikowi, jeżeli zostały spełnione przesłanki określone w art. 271 pkt 1 k.s.h., bez względu na - mające charakter zabezpieczający powództwo o wyłączenie wspólnika (art. 266 § 1 k.s.h.) - zawieszenie go w wykonywaniu praw udziałowych w spółce na podstawie art. 268 k.s.h. Zajęcie udziału w spółce nie prowadzi przeto do utraty przez dłużnika statusu wspólnika w spółce z o.o., a wierzyciel względem spółki nadal pozostaje osobą trzecią.

Egzekucyjne zajęcie udziałów w spółce z o.o. pociąga za sobą istotne implikacje w zakresie realizacji przez wspólnika - dłużnika uprawnień wynikających z zajętogo prawa. Od chwili zawiadomienia dłużnika o dokonanym zajęciu (art. 910 § 1 k.p.c.) nie może on rozporządzać, obciążać ani realizować zajętogo prawa, jak również nie może pobierać żadnego świadczenia przysługującego mu z zajętogo prawa (art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c.). Dokonanie tych czynności, wbrew przedmiotowym zakazom, prowadzi natomiast do ich bezskuteczności względem wierzyciela egzekwującego (art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. i art. 909 k.p.c.). Wobec spółki zajęcie udziałów, od chwili zawiadomienia jej o dokonaniu tej czynności egzekucyjnej, wiąże się natomiast z zakazem realizowania na rzecz wspólnika - dłużnika świadczeń wynikających z zajętogo prawa oraz nakazem uiszczenia komornikowi lub na rachunek depozytowy w banku świadczeń pieniężnych wynikających z zajętogo udziału (akcji) (art. 910 § 1 pkt 2 k.p.c.). Przedstawione powyżej implikacje w sferze praw i obowiązków wspólnika-dłużnika oraz spółki eksponują zabezpieczającą (ochronną) funkcję zajęcia udziałów w spółce z o.o. Ich istota sprowadza się bowiem do umożliwienia, w jak największym stopniu, uzyskania zaspokojenia wierzyciela z zajętogo prawa poprzez dochód jaki to prawo przynosi, albo w drodze jego

sprzedaży (art. 911<sup>6</sup> § 1 k.p.c.)- tak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.12.2013 r. ,II CSK 150/13. Jednak zajęcie udziałów w pozwanej spółce nie niweczy przysługującego powodowi - jako dłużnikowi- indywidualnego prawa przyznanego przez ustawę i o charakterze wyjątkowym, jak roszczenie o rozwiązanie spółki. Sąd Odwoławczy ostatecznie uznała ,że powód posiadał w tej sprawie legitymację czynną. Dodać w tym miejscu należy , że zajęcie udziałów i praw wynikających z udziałów powoda w pozwanej spółce niewątpliwie powinno też mieć wpływ na ocenę roszczenia powoda z uwagi na treść art. 5 k.c. ( który to przepis jako prawo materialne Sąd stosuje z urzędu ).

Pozew w przedmiotowej sprawie został złożony w dniu 3.12.2012 r. ,podlega rozpoznaniu przez sąd gospodarczy jako sprawa gospodarcza { art. 2 pkt 2 .2) ustawy z dnia 24 maja 1989r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U.1989.33.175)}. Z uwagi na datę wniesienia pozwu nie miały zastosowania uchylone przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Zastosowanie natomiast miały przepisy k.p.c. dotyczące procedury ( zmienionej 3.05.2012 r. ), w tym art. 207 k.p.c. Powód składał pisma procesowe już po wniesieniu apelacji bez zwracania się do sądu o zezwolenie na ich złożenie , w sytuacji jednak gdy zawierały one wnioski dowodowe Sąd ich nie zwracał.

Sąd Apelacyjny uważa za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji , z uzupełnieniami poczynionymi powyżej . Nawet w sytuacji uzupełnienia podstaw faktycznej na której opiera się wydane w sprawie rozstrzygnięcia brak podstaw zmiany dokonanej już w sprawie kwalifikacji prawnej . W ustalonym stanie faktycznym brak więc ostatecznie było podstaw by w oparciu o art. 271 pkt 2 k.s.h. rozwiązać pozwana spółkę. Sąd Apelacyjny uważa ,że jeżeli spółka przynosi zyski , funkcjonuje w sposób prawidłowy , w tym posiada organy zdolne do podejmowania decyzji to nie ma racjonalnych przesłanek do uzasadnionego żądania rozwiązania takiej spółki. Interes spółki z o.o. ,jako odrębnej od wspólników osoby prawnej może być sprzeczny z interesem wspólnika żądającego rozwiązania spółki. I taka też sytuacja występuje w przedmiotowej sprawie. Właściwym jest pogląd ,że rozwiązanie spółki ,która ma możliwość funkcjonowania w obrocie, a tak jest niewątpliwie w przypadku pozwanej (...) , powinno stanowić ostateczne rozwiązanie. Jak trafnie zauważa D. W. ustawodawca daje wspólnikom możliwość takiego ukształtowania postanowień umowy ,aby zmniejszyć ryzyko pokrzywdzenia któregoś ze wspólników oraz ryzyko wystąpienia poważnego konfliktu między wspólnikami Wspólnicy powinni sami na przyszłość zadbać o zabezpieczenie swoich interesów , np. poprzez wprowadzenie wymogu kworum szczególnie ważnych dla spółki sprawach lub poprzez wprowadzenie takiej kwalifikowanej większości głosów ( czy nawet w ograniczonym zakresie jednomyślności),która nie pozwoli na nieliczenie się ze wspólnikami mniejszościowymi .Wspólnik mniejszościowy ma też silny ,ochronny ,instrument prawny, jakim jest zaskarżanie uchwał - art. 249 i art. 252 k.s.h. (Glosa 59 -2/2009). W orzecznictwie wskazuje się też ,a Sąd Apelacyjny z powyższym się identyfikuje, że powództwo zmierzające do rozwiązania spółki stanowi subsydiarny środek prawny ,tzn. kompetencja do żądania rozwiązania spółki przysługuje wówczas ,gdy trwały konflikt między wspólnikami nie może zostać usunięty przy zastosowaniu innych środków prawnych, w szczególności przez wyłączenie wspólnika ze spółki lub zbycie udziałów (zob. wyrok Sadu Apelacyjnego w Krakowie z dnia z dnia 10.09.1993r.,IACr 343/93,Lex Polonica nr 3012790 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1.06.2005,IVCa 1071/2004,LexPolonica nr 392989).

W konsekwencji tak poczynionych ustaleń i ich kwalifikacji prawnej Sąd Apelacyjny ocenił zaskarżony wyrok jako prawidłowy uznając ,że na obecną chwilę brak przesłanek do rozwiązania pozwanej spółki . Skutkuje to oddaleniem apelacji powoda , na podstawie art. 385, k.p.c. , jako pozbawionej zasadności.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł mając na uwadze jego wynik – art. 98§1 i §,art. 99 , art. 108§1 i art. 391 §1 k.p.c. w zw. z§1 ,§10. 23) i §12.1.2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz.U.2013.490 j.t.). ,a na koszty te składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego reprezentującego pozwanej ( 270 zł ) oraz koszty jego dojazdu do Szczecina ( 3x264zł ) .

SSA Danuta Jezierska SSA Mirosława Gołuńska SSO(del)Wiesława Buczek-Markowska